

O turkowskim szpitalu od lat mówi się dużo. Dużo, a co najgorsze — źle. Mieszkańcy miasta i okolic nie kryją swej niechęci do placówki, z usług której są zmuszeni korzystać.

Wkrótce turkowski szpital stanie się „powiatowym”. Postanowiliśmy zapytać przyszłych (potencjalnych oczywiście) pacjentów — czy istnieje szansa, by zagwarantował im pełną i komfortową opiekę. Mimo iż chcieliśmy „odczarować” złą opinię, okazało się, że nie ma na to większych szans!

## I tak nie będziemy się tu leczyć

— Przez tyle lat nic dobrego tu się nie działo, to niby nagle ma się coś zmienić? — pytali oczekujący przed Poradnią Ortopedyczną. — Żeby zrobić jakiegokolwiek badania trzeba się nieźle naczekać. A i tak nie jest pewne czy akurat sprzęt nie będzie zepsuty. Ostatnio to nawet nie można było zrobić zdjęcia rentgenowskiego. Lekarze tłumaczyli, że to przez remont. A co to niby nas obchodzi? My chcemy się leczyć i już!

Niektórzy pacjenci twierdzą, że w turkowskim szpitalu można wykonać jedynie podstawowe badania. Konieczność bardziej specjalistycznych to wyprawa do Łodzi, Poznania, a w lepszym wypadku — Konina. — Ja tu przyjechałem z kolegą, który czeka na odbiór wyników — opowiadał mężczyzna siedzący przed gabinetem z napisem „Biochemia”. — Sam, jak mam wykonać jakieś badania, to jeżdżę do Łodzi. Tam nie muszę ani czekać, ani prosić. Wszystko co chcę, robią mi od ręki.

Pani Marianna A. z Turku do lekarza przyjmującego w Poradni Ortopedycznej turkowskiego szpitala przywiozła chorego brata aż z Tuliszkowa. Mężczyzna otrzymał skierowanie od lekarza ogólnego. Kiedy z nimi rozmawialiśmy oboje oczekiwali pod gabinetem już cztery godziny. — Pół biedy, jak się w ogóle dostaniemy — mówili. — Bo nawet nie mamy numerka. Jak lekarz skończy przyjmowanie tych z numerkami, dopiero zadecyduje czy nas też przyjmie. Ale pewnie trzeba będzie znów próbować. Może kiedyś w końcu się to uda?

Specyfika turkowskiego szpitala najbardziej zaskakuje obcych. Pani Irena ze



Mali pacjenci nie wydają się być niezadowoleni

Szczecina, przyjechała do Turku w odwiedziny do znajomych. Pech chciał, że skrzyła nogę w kostce. Ból był tak intensywny, że wybrała się na Pomoc Doraźną. Najbardziej zdziwił ją fakt, że nie zrobiono jej zdjęcia i kazano przyjść w poniedziałek. — Pierwszy raz się z tym spotykam — mówiła. — Mam już swoje lata i sporo chorób na swym koncie, ale jeszcze czegoś takiego nie widziałam. Na pogotowiu nie zrobiono mi zdjęcia i kazano się zgłosić w poniedziałek w poradni.

Choć pacjenci najczęściej narzekają na poradnie, szpital to nie tylko one. To także kilka specjalistycznych oddziałów. Z tego co udało nam się zobaczyć, a także popytać, okazało się, że tu nie jest najgorzej. Przynajmniej pod względem lokalowo-technicznym. Jak zapewnił nas Marek Szeląg, dyrektor ds. techniczno-eksploatacyjnych turkowskiego szpitala może pochwalić się jedną z najnowocześniejszych w województwie (jeszcze) sal operacyjnych.

ciąg dalszy na str. 3

**TELEWIDZ**  
W środku numeru bezpłatny dodatek telewizyjny

**„POLIGLOTA”**  
Prywatna Szkoła Języków Obcych ul. Piłsudskiego 8, 62-700 Turek przyjmuje zapisy na rok 1998/99 codziennie od 20 sierpnia w swojej siedzibie w godz. 10.00 - 17.00 lub telefonicznie do godz. 22.00.  
**Tel. 278-33-44**  
**ZAPRASZAMY**

Jakie jest znaczenie reformy samorządowej i wprowadzenie powiatu dla Turku i regionu Turkowskiego?

## Sukces powiatu

Jerzy Żurawiecki, przewodniczący Zarządu Regionu Konińskiego NSZZ „Solidarność”: — Jest to przede wszystkim szansa dla Turku i gmin przyszłego powiatu turkowskiego. Z dwóch powodów. Pierwszy to taki, że do dyspozycji władz powiatowych będą znaczne środki finansowe. Drugi to zakres kompetencji otrzymanych przez powiat z mocy ustawy. Na przykład z zakresu prawa budowlanego, gospodarki nieruchomościami, geodezji i kartografii, dróg publicznych, ruchu drogowego (m.in. ustalanie cen urzędowych na lokalny transport publiczny). Powstanie Powiatowy Fundusz Ochrony Środowiska (10 procent). Powiat przejmie prowadzenie szpitala publicznego, szkół ponadpodstawowych, instytucji kultury. Władza będzie bliżej obywateli. Decyzją rady powiatu będą mogły powstać nowe instytucje, takie jak na przykład powiatowy rzecznik konsumenta. Bardzo ważne jest przejęcie przez drugi szczebel samorządu terytorialnego od 2000 roku urzędów pracy. Powiat będzie miał wpływ na kształtowanie ryn-

ku pracy i tworzenie nowych miejsc pracy. Ze związkowego punktu widzenia istotne jest to, że starosta będzie reprezentował pracodawców w układach zbiorowych pracy dla wszystkich pracowników zatrudnionych w instytucjach powiatowych. Jak już zaznaczyłem, w 1999 roku powiat otrzyma poważne środki finansowe. Pojawia się wielkie szanse i możliwości. Jednak to, jak zostaną wykorzystane zależy od tego, jacy ludzie zostaną wybrani w wyborach samorządowych 11 października.

Zdzisław Czapla, dyrektor Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów”: — Oceniam reformę samorządową bardzo pozytywnie. Uważam, że jest to krok we właściwym kierunku. Władza znajdzie się bliżej rejonu, a pieniądze bliżej ludzi — w samorządach, a więc tam, gdzie wydaje się je lepiej i efektywniej. Powiaty będą elementem spajającym gminy. Gminy nie stracą własnej tożsamości. Nie stracą też na reformie finansowo.

ciąg dalszy na str. 3

## „Echo Turku” — zawsze!

Przed tygodniem, pierwszy raz w siedmioletniej historii, nie ukazało się „Echo Turku”.

W związku z tym faktem, wszystkim Czytelnikom należą się nie tylko przeprosiny, ale również słowa wyjaśnienia. By nie wdawać się w nieprzyjemne szczegóły, zaistniałą sytuację opisać można w sposób następujący:

Osoby odpowiedzialne za wydawanie „Echa Turku”, którym z pełnym zaufaniem powierzono pieczę nad Państwa tygodnikiem, zaufanie to zawiodły doprowadzając różnego rodzaju manipulacjami i matactwami do wstrzymania wydawania „Echa Turku”. Ci sami ludzie, w tym samym czasie, wydali swoją prywatną gazetkę, już w pierwszym nume-

rze wprowadzając w błąd swoich Czytelników, poprzez podanie informacji, że „motywem jej powstania była konińska chęć ubezwłasnowolnienia i likwidacji „Echa Turku”.

Przepraszając Państwa za zaistniałą sytuację chcielibyśmy jednocześnie zapewnić, że nigdy nie było i nie ma planów likwidacji, „ubezwłasnowolnienia”, ograniczenia swobody, itp. „Echa Turku”.

„Echo Turku” redagowane będzie zawsze w Turku, przez dziennikarzy z Turku i w interesie mieszkańców Turku i powiatu. Przekonani jesteśmy, że tak jak przez siedem lat, dobrze będzie służyć miastu i regionowi, i cieszyć się nie słabnącą sympatią Czytelników.

Redakcja

Cieszę się, że Turek został powiatem

## Tylko Uniejowa żal

STANISŁAW POTURAŁA, zastępca burmistrza Turku:

— Jedyne czego żałuję jest to, że odszedł od nas Uniejów. No ale cóż, tak widocznie musiało być. Mam jednak nadzieję, że korzyści związane z utworzeniem na naszym terenie powiatu będą ogromne. Przede wszystkim większy się samodzielną rządzenia terenem. Jako powiat będziemy mieli możliwość koordynowania wszelkich poczynań i szerszego spojrzenia na rejon, który — moim zdaniem — ma przed sobą ogromną przyszłość. Jest ona związana głównie z przemysłem (kopalnia, elektrownia), ale i dość dobrze rozwiniętym rolnictwem. Szansę na rozwój upatrujemy także w powstaniu autostrady, która z pewnością usprawni problemy transportowe.



## Szanowni Państwo

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Rad Powiatowych - Wydawnictwo „Przegląd Koniński” zwraca się z propozycją wykonania profesjonalnej kampanii przedwyborczej na łamach naszego pisma. Na specjalnie wydzielonych kolumnach chcielibyśmy przedstawić kandydatów oraz ich programy. Istnieje również możliwość wykonania folderów, plakatów, ulotek, itp. oraz zamieszczenia gotowych już materiałów w formie insertów w naszej gazecie.

Opierając się na wieloletnich doświadczeniach i praktyce jesteśmy przekonani, że informacje te posłużą rozpropagowaniu Waszych idei i poszerzeniu wiedzy wyborców.

Wszystkich informacji na temat publikacji przedwyborczych na naszych łamach udziela:

Piotr Paździor, tel. (063) 245-66-45 wew. 20, tel. kom. 0 601758289, Konin, ul. Przemysłowa 9, w godz. 9.00-15.00.

# Dożynkowa Ruda

Gmina Tulisków obchodziła w tym roku święto plonów w Rudzie. W czasie dożynek przecięto wstęgę i poświęcono nowy Dom Strażaka. Zespół ludowy „Wrzos” z Grzymiszewa rozpoczął święto przyspiewką: „Otwierajcie nam tu szeroko wierzaje, bo się już za nami żaden kłós nie chwieje”.

Najpierw uczestnicy dożynek przeszli przez całą wieś aż do remizy, z orkiestrą strażacką na czele. W pięknie przystrojonej bryczce zasiędlili starostowie, a za nimi kroczyły w ludowych strojach dziewczęta z wieńcem. Na samym końcu maszerowali w pełnej gali strażacy z całej gminy. Ksiądz z miejscowej parafii odprawił mszę i poświęcił bochen chleba upieczony przez starościny oraz piękny wieniec wykonany przez kobiety z Rudy. Starościna w tym roku była Bronisława Piaskowska, mieszkanka Rudy. Ma 46 lat i siedmioro dzieci, z których czworo jest na studiach, dwoje w szkołach średnich i jedno w podstawówce. Wraz z mężem Bogumiłem uprawia 1.000 metrow

kw. warzyw pod osłonami. Starosta to Bolesław Wszędobył z Wróblina. Ma 39 lat, dwoje dzieci i razem z żoną Danielą prowadzi wielokierunkowe gospodarstwo rolne o pow. 20 ha. Pan Bolesław nastawił się na hodowlę krów.

Przed rozpoczęciem części wieńcowej dożynek wszyscy wzięli udział w uroczystym oddaniu Domu Strażaka. Imprezę otworzył burmistrz miasta Tuliskowa Zbigniew Gradecki, który przywitał zaproszonych gości i zebranych mieszkańców gminy. Następnie prezes OSP w Rudzie Józef Kozłowski przedstawił historię straży pożarnej w gminie i historię budowy remizy. Po poświęceniu remizy i przecięciu wstęgi odbyło się wrę-

czenie odznaczeń i medali dla zasłużonych strażaków. Były to złote, srebrne i brązowe medale oraz odznaczenia wzorowego strażaka i za wysługę lat.

Po złożeniu chleba i wieńca burmistrz, dziękując wszystkim za obfite plony, rozpoczął dzielenie bochenka, którym częstował licznie zebranych gości i mieszkańców Rudy. Na uroczystościach dożynkowych oprócz burmistrza Zbigniewa Gradeckiego głos zabrali: poseł Marian Marczewski i prezes OSP Józef Kozłowski, który podziękował wszystkim sponsorom za pomoc w budowie remizy i w zorganizowaniu dożynek.

Część artystyczną przygotował Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tuliskowie z dyrektorem Renatą Kocpyk na czele. Wystąpiły działające przy tym ośrodku: zespół ludowy „Wrzos” z Grzymiszewa, kabaret „Bonanza” z Nowego Świata, a przygrywała kapela ludowa. Wysłuchano także orkiestry dętej przy OSP w Tuliskowie. Mieszkańcy Rudy poprzez swoje ogromne zaangażowanie stworzyli wspaniałą atmosferę na tegorocznych dożynkach, a na zakończenie zaproszono wszystkich do udziału w zabawie ludowej.

PK

## W obiektywie Franciszka Kupczyka



Na dachu straży pożarnej we Władysławowie znajduje się metalowy srażak retro, który sygnałem granym z metalowej trąbki informuje mieszkańców o groźnym pożarze. Gdyby w dzisiejszych czasach strażacy byli tak pełni poświęcenia z pewnością straty spowodowane pożarami byłyby mniejsze

## Dom Kultury zaprasza

Miejski Dom Kultury ogłasza zapisy do kół zainteresowań. Chętni mogą doskonalić swoje umiejętności w pracowni fotograficznej, kole plastycznym, tanecznym, wokalnym, komputerowym, teatrze małych form, teatrze dziecięcym oraz na kursie tańca towarzyskiego. Zapisy przyjmowane są do 28 września w MDK przy ul. Kościuszki 13, lub telefonicznie 278-50-49.

## Poszło z dymem

W minionym tygodniu PSP w Turku zanotowało pięć zdarzeń. W tym trzy pożary i dwa miejscowe zagrożenia. Straty w wyniku powstałych zdarzeń wyniosły 23 000 zł, a wartość uratowanego mienia wyniosła 150 000 zł. W akcjach ratowniczo-gaśniczych uczestniczyło 16 zastępów straży pożarnych w sile 80 strażaków.

W dniu 28 sierpnia w Turku przy ulicy Ogrodowej palily się szopy murowane, kryte papą. Przyczyną powstania pożaru była nieprawidłowa eksploatacja instalacji elektrycznej. Straty wyniosły 500 zł, a wartość uratowanego mienia 40 000 zł.

W dniu 29 sierpnia w Zaborowie, gm. Uniejów siedem zastępów straży pożarnych gasiło

pożar budynku mieszkalnego wraz z oborą. Przyczyną powstania pożaru była nieprawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych na paliwo stałe. Straty wyniosły ok. 10 000 zł.

W dniu 1 września na terenie gminy Dobra, w miejscowości Strachocice Kolonia palił się budynek gospodarczo-inwentarski. Przyczyną powstania pożaru było prawdopodobnie zaprószenie ognia. Straty wyniosły ok. 5 000 zł, a wartość uratowanego mienia ok. 50 000 zł.

Ponadto w dniu 29 sierpnia w Krępie, gm. Tulisków strażacy usuwali skutki wypadku drogowego skody Felicia z ciężarowym łazem. Natomiast w dniu 31 sierpnia przy stacji paliw w Zadwornej strażacy usuwali plamę oleju z jezdni. Wyciek oleju wystąpił w wyniku zderzenia się trzech samochodów. WIS



W turkowskim muzeum można zobaczyć wystawę m.in. zabytkowych kołowrotek. Kto wie które z tych wrzecion było przyczyną stuletniego snu śpiącej królowej.

## POD PARAGRAFEM

# Zemsta konkurencji?

Nie upłynęło wiele czasu, kiedy maleńki sklepik na jednym „osiedlu” (jeśli można tak nazwać dwa bloki i kilka domków) Smaszewa, k. Malanowa ponownie stanął w ogniu. Przybyli na miejsce strażacy i tym razem odnaleźli wewnątrz butelkę wypełnioną płynem łatwopalnym. Od razu pojawiła się wersja zemsty ze strony konkurencji. Tylko komu przeschadzała mały prowizoryczny kontener służący za sklep spożywczy, skoro w najbliższej okolicy nie było żadnego innego?

— To bzdura by komukolwiek zależało na zlikwidowaniu tego interesu — twierdzą niektórzy mieszkańcy Smaszewa. — Przecież nie odbierał nikomu klientów. W sklepiku zaopatrywali się jedynie lokatorzy pobliskich dwóch bloków i kilku domów. Pozostali mieszkańcy wsi robili zakupy w sklepie położonym w „centrum” — ponad kilometr stąd.

Nie wszyscy jednak podzielają taki pogląd. Większość mieszkańców Smaszewa wiąże pożar ze świadomym zamiarem pozbycia się konkurencji. — Bo co to może być innego? — pyta ją. — Dwa identyczne podpalenia tego sklepiku w tak krótkim czasie? Pierw-

sze miało miejsce w maju, ostatnie pod koniec sierpnia. Niemożliwe by to był przypadek.

Tamtej sierpniowej nocy mieszkańcy okolicznych domów najpierw usłyszeli strzały („tak jakby ktoś strzelał z pistoletu”), potem zobaczyli ogień. Kiedy powiadomieni strażacy i policja przyjechali na miejsce, okazało się że odgłosy pochodziły z... palących się dezodorantów. Niestety, mimo sprawniej i niemal natychmiastowej akcji, sklep z zawartością poszedł z dymem. Ogień nie miał „problemów” z prowizorycznym kontenerem oraz łatwopalnym asortymentem. — To była chwila — wspominają mieszkańcy osiedla.

— Pozostały tylko zgliszcza, które zresztą straszą do dziś.

Smaszewianie twierdzą, że podpalenia małych sklepików nie należą w okolicy do rzadkości. Do podobnych dochodziło kilkakrotnie w tym roku. Spłonął m.in. sklep w pobliskim Piętnie i Grzymiszewie. Przyczyną wszystkich było podrzucenie do środka zapalanej butelki z łatwopalnym płynem. — Komuś się chyba nie podoba, że powstają takie punkty — twierdzą. — Jak jakiś sklepik znajduje się na osiedlu, to mieszkańcy od razu rezygnują z jeżdżenia gdzieś dalej. My też oszczędzaliśmy czas i nogi. Żeby mieć świeży chleb czy mleko wystarczyło zejść na dół. Nikt nie biegał kilka kilometrów na wieś.

Właścicielami sklepiku byli mieszkańcy Malanowa. Wraz z pożarem stracili kilkaset tysięcy złotych. Krają pogłoski, że po raz trzeci nie wznowią działalności. — Ale i tak ma tu być jakiś sklep — mówią lokatorzy smaszewskiego „osiedla”. — Chce go w najbliższym czasie otworzyć jeden z mieszkańców pobliskiego bloku. Ale podobno nie będzie aż tak prowizoryczny. To jedyna szansa, jeśli znów się odezwie konkurencja.

Policja ustala sprawców tajemniczych podpalen.



Mieszkańcy Turku mogą bez obaw przechodzić przez ulicę. Wyraźnie oznaczone przejścia dla pieszych dają wrażenie bezpieczeństwa. Na takich pasach żaden TIR „nie ruszy” pieszego.



Władysław Rosiński codziennie sprzedaje na tuliskowskim „bazarze” owoce, warzywa, miód i jajka. — Interes jakoś idzie, ale w dzisiejszych czasach nie zbije się na tym kokosów, tyle żeby dorobić do emerytury — mówi. Pan Władysław mieszka w oddalonej o dwa kilometry od Tuliskowa wsi. Na targ przyjeżdża z plonami z własnego ogrodu. Szczególnie godny polecenia jest miód z własnej pasieki, bez domieszek i rozcieńczania. Samo zdrowie!

Łania

## Porównaj ceny

Placówka	Mleko (1 l) 2,5% zwykle	Chleb	Cukier	Masło
Sklep „Społem” (Al. J. Piłsudskiego)	1 <sup>05</sup>	1 <sup>40</sup>	1 <sup>97</sup>	2 <sup>56</sup>
Sklep Firmowy OSM Turek	1 <sup>05</sup>	1 <sup>26</sup>	2 <sup>10</sup>	2 <sup>50</sup> EXTRA
Sklep „Społem” (ul. Kączkowskiego)	1 <sup>20</sup>	1 <sup>40</sup>	1 <sup>97</sup>	2 <sup>68</sup> EXTRA

**D**awno, dawno temu pewien książę zabłądził w gęstych lasach, w okolicach Tuliszkowa. Kiedy siedział strapiiony na polanie obmyślając jakieś wyjście ze swojego beznadziejnego położenia, z gęstwy wyłoniło się stado lisów. Zaciekawiony książę ruszył śladem zwierząt. Po krótkiej wędrówce rozpoznał znajomą okolicę. Z wdzięczności za uratowanie życia i wskazanie właściwej drogi w miejscu spotkania zwierząt kazał wybudować kościół. Miejscowość na pamiątkę tamtego wydarzenia nazwano: Tuliszków, dzisiejszy Tuliszków. W herbie gminy po dziś dzień widnieje lis. To tyle legendy, ale życie to nie bajka...

## Skubiąc słonecznik

Tutejsza młodzież nie widzi perspektyw na przyszłość. Nie można znaleźć ciekawej pracy, a wyjechać z „miasta ojców” też nie jest łatwo. Znudzeni całymi dniami siedzi na ławeczkach niedaleko pomnika Tadeusza Kościuszki, „skubiąc” słonecznik. Dzień polega na planowaniu co się będzie robiło wieczorem, a wieczorem też się zwykle siedzi często na tych samych ławkach. Młode mamy, które zapytałam, gdzie tutaj mogą zobaczyć coś ciekawego, powiedziały mi krótko i bezwzględnie, że Tuliszków jest małym, nudnym miasteczkiem i nie ma tu nic ciekawego. Zapytane o miejsce dobrej zabawy wskazały mi dyskotekę „Pill Box” w tuliszkowskim parku. Zapewniły, że jest to porządna dyskoteka, jedna z niewielu rozrywek w miasteczku. Czasami przyjeżdżają na nią ludzie z Konia.

Nie tylko młodzi cierpią na nieuleczalną nudę. Życie starszych, którzy „już swoje w życiu zrobili” polega (w ciepłe dni) na siedzeniu na ławce i obserwowaniu świata. Kiedy jest chłodniej pozostaje telewizor i gazeta. Czas jakoś płynie.

W gminie istnieje bardzo prężnie działający dom kultury. Każdy kto interesuje się plastyką, poezją bądź teatrem może realizować swoje pasje w kółkach zainteresowań domu kultury. Kto chce być rzeźbiarzem własnego ciała może chodzić na siłownię.

Mając w pamięci obraz znudzonych, młodych chłopaków siedzących na ławce, a przed sobą album z imponującymi osiągnięciami podopiecznych Domu Kultury w Tuliszkowie zastanawiam się dlaczego tak wielu młodych ludzi się nudzi? A może coś chcą zamaniestrować siedząc codziennie na ławce i „dłubiąc” bezmyślnie słonecznik?

Marzena Łancunciewicz



Nigdzie tak nie smakuje słonecznik jak na ryneczku w Tuliszkowie

## I tak nie będziemy się tu leczyć

dokończenie ze str. 1

— Oprócz tego w trakcie jest wiele innych prac remontowo-modernizacyjnych — powiedział. — Wymieniliśmy 2/3 stolarki okiennej, modernizujemy kotłownię (zmiana z węglowej na gazowo-olejową). Wiele prac zostało wykonanych na oddziałach. Niedawno oddaliśmy do użytku „nowy” płucny. W pozostałych wymienione są wykładziny. Unowocześniliśmy także wiele pomieszczeń, m.in. pod rentgen, gastrokopię i kolonoskopię. Sporą inwestycją jest pawilon pod przychodnię. Niestety, na zrobienie wszystkiego, co planujemy ciągle brakuje pieniędzy...

Aby ocenić sytuację pod względem opieki medycznej próbowaliśmy się dostać na niektóre oddziały. Niestety, nie możemy powiedzieć, jak przedstawia się ona na Oddziale Dziecięcym, ponieważ zostaliśmy z niego wyproszeni. Natomiast jedyną osobą, którą poprosiliśmy o rozmowę, a która przyjęła nas serdecznie, był Adam Kusztel, ordynator Oddziału Wewnętrzznego. Z tego co udało się nam zobaczyć oddział ten ma szansę na spełnienie oczekiwań pacjentów. Mogą oni korzystać z wielu dobrej klasy specjalistycznych aparatów. Większość z nich udało się zgromadzić dzięki staraniu ordynatora i pracujących na oddziale lekarzy. — Myślę, że nie jest u nas gorzej

niż w innych szpitalach — powiedział ordynator. — Na pewno niewiele z nich może się pochwalić tak specjalistycznym urządzeniem do kolonoskopii. W tej chwili trwają intensywne prace nad usprawnieniem usług lekarskich. Planuje się m.in. rozszerzenie usług gastroscopowych o część zabiegową.

Pacjenci na Oddziale Wewnętrznym również nie narzekali na opiekę. Ich zdaniem nie jest... najgorsza. — To co musimy, to dostajemy — mówili. — A czy gdzieś jest lepiej?

O przyszłości turkowskiego szpitala nie udało nam się, niestety, porozmawiać z dyrektorką. Pani dyrektor nie wpuściła nas do swego gabinetu. Po kilku zdaniach wymienionych za pośrednictwem sekretarki — okazało się, że nie ma czasu. No cóż, jesteśmy przekonani, że rozmowa w cztery oczy trwałaby krócej niż przy pomocy pośredników. I na pewno więcej dobrego wniosłaby do sprawy. Przesłana faxem sucha informacja o zakresie świadczonych w turkowskim szpitalu usług (wymieniająca w podpunktach wszystkie oddziały, poradnie i zakres badań) nic nam — laikom, nie powiedziała. I z pewnością nic nie powiedziała by pacjentom... A tak swoją drogą, to przestało nas dziwić dlaczego pacjenci o turkowskim szpitalu nie mówią dobrze... PK

## Malanów

### Naszą dumą jest kościół

W ubiegłym roku został oddany do użytku kościół pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Malanowie. Świątynia została zbudowana obok starego kościoła pod tym samym wezwaniem.



Nawet z odległych wsi przyjechali rodzice z dziećmi na uroczystość święcenia tornistrów

Wszystkie msze odbywają się teraz w nowym kościele. Stary pełni rolę zabytku.

Nowy Dom Boży jest na razie jeszcze w stanie surowym. Większy od starego jest w stanie pomieścić wszystkich mieszkańców Malanowa i to na jednym nabożeństwie - tak zapewnił mnie ksiądz wikariusz. Na msze uczęszczają jednak nie tylko malanowianie. Przyjeżdżają także mieszkańcy oddalonych o wiele kilometrów wsi. Tak duży bowiem zasięg ma malanowska parafia. Kościół w Malanowie jest jednym z nielicznych, który zostanie wyposażony w ogrze-

wanie zainstalowane w podłodze. Luksus ogrzewanej posadzki niesie za sobą niedogodność. Jest nią pogłos tworzący się w pomieszczeniu. Ma on niekorzystny wpływ na akustykę wnętrza. W nowym kościele nie ma jeszcze organów. Stare, zabytkowe można podziwiać w stojącym obok drewnianym kościółku.

Przed nowym kościołem stoi biała figurka patrona parafii, która w nocy jest oświetlona. Jak zapewniła mnie mieszkanka Malanowa figurka przepięknie wygląda w nocy i co ważne dodaje otuchy strapionym. Mieszkańcy gminy nie tylko w niedzielę odwiedzają swój kościół. Drugiego września w dzień święcenia tornistrów do kościoła pod wezwaniem św. Stanisława zdążył spory, kolorowy tłum dzieci wraz z rodzicami. Jeden z nich przyjechał z dzieckiem na uroczystość ze wsi oddalonej od Malanowa o 7 kilometrów. Poprzedniego dnia był także ze swoją pociechą na uroczystej, kościelnej inauguracji roku szkolnego.

Łania

## Sukces powiatu

dokończenie ze str. 1

W moim przekonaniu Turek i rejon turkowski zyskają na zmianach samorządowych. Przecież miasto było już powiatem w przeszłości i doświadczenia są pozytywne. Jest to więc jakby powrót do tego, co było. Choć trzeba zaznaczyć, że powiat historyczny był większy.

Czy reforma samorządowa zmieni coś w funkcjonowaniu takiego przedsiębiorstwa jak KWB „Adamów”? Raczej nie. Skutki tej reformy będą pod tym względem trudne do zauważenia. Wydaje się, że jej wpływ na inne podmioty gospodarcze także będzie niewielki. Gospodarka powoli odchodzi nie tylko od polityki, ale również od samorządu terytorialnego.

Ryszard Papierkowski, przewodniczący Rady Gminy Przykona, prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Sołtysów Województwa Konińskiego: — Reforma samorządowa jest konieczna, tak jak było konieczne wprowadzenie samorządowych gmin w roku 1990. Teraz, po 8 latach doświadczeń, nawet najbardziej gminy nie chciałyby powrotu do tego co było. Tak samo będzie z powiatami. Ludzie szybko przekonają się, jak są one potrzebne. I jak potrzebne są duże województwa. Ubolewam tylko, że nie przeszła wersja „12”. Wielkopolska została okrojona i nie ma dostępu do granicy zachodniej.

Sukces powiatu zależeć będzie także od tego, jak będą współdziałać gminy z danego rejonu. Powiat przejmie utrzymanie szkół i szpitali. Mam nadzieję, że dokończona zostanie wreszcie budowa szpitala w Turku. Doświadczenia inwestycyjne nawet biedniejszych gmin pokazują, że w ramach samorządu pracuje się konkretniej i szybciej.

Przykona jako gmina na pewno nie straci na reformie samorządowej. Pojawia się przy tym nowe możliwości. Na przykład szansą dla Przykony jest powstanie zbiornika retencyjnego. Sami nie bylibyśmy w stanie wykonać takiej inwestycji. Współdziałanie z powiatem może to umożliwić. Wierzę, że niektóre duże inwestycje przekraczające możliwości realizacyjne jednej gminy będą mogły powstać przy wsparciu drugiego szczebla samorządu.

Przygotował: Zbigniew Nabzdyc

## Wizytówka z ławeczką dla „bryndziarzy”

Dawniej kiedy budowano miasta na ich środku wyznaczano najczęściej kwadratowy, główny plac zwany rynkiem. Na tym placu w ważnych chwilach zbierali się wszyscy mieszkańcy, by usłyszeć co złego czy dobrego spotkało miasto. Taki, przepiękny zresztą, rynek zachował się w Turku.

Choć minęło już sporo czasu główny turkowski plac nadal cieszy oczy mieszkańców i przyjezdnych.

Na środku stoi fontanna, wkoło niej pośród malowniczych klombów stoją brązowe ławeczki. W ciepłe, wrześniowe dni niewielu mieszkańców Turku wybiera się na spacer po rynku. Do południa na głównym skwerze królują konesery wysokieprocentowych trunków. Śpią na słoneczku w zależności od upodobań; na siedząco, na leżać w dwóch wariantach: na ławce i pod ławką. Turkowianie przyzwyczaili się do ich obecności. Są niegroźni - mówią - człowiekowi krzywdy nie zrobią. Pan Zygmunt Bukowiecki, który jest inkasentem na parkingu przy rynku powiedział mi, że młodzież raczej nie przesiaduje na rynku, bo „bryndziarze” nie chcą ustąpić im

pola. Nie odbywają się tutaj już żadne uroczystości. Jeżeli jest obchodzona w Turku jakaś rocznica, to cała impreza przenosi się pod pomnik Piłsudskiego w parku miejskim. Czasami na rynek przyjeżdżają na rolkach dzieciaki, które w najbliższej okolicy swojego domu nie znalazły odpowiedniego podwórka do uprawiania ulubionej dyscypliny. W ciepłe popołudnia na rynkowych ławeczkach przesiadują mieszkańcy okolicznych kamieniczek. Starsi ludzie wychodzą zwykle „na ławeczkę” za dnia, bo po zmroku jest nieprzyjemnie i niebezpiecznie, a lepiej losu nie kusić. Kiedy rynek pustoszeje na placu pojawia się nowy gość - muzyka z dyskoteki „Pod Arkadami”, która króluje do rana, by później ustąpić pola koneserom wysokoprocentowych trunków.

Marzena Łancunciewicz



Takiego rynku nie powstydziłoby się żadne miasto

## NOWY PAWILON ENERGETYCZNY

Profesjonalna obsługa odbiorców, promocja energii elektrycznej oraz dostarczanie informacji o nowinkach technicznych dotyczących racjonalnego korzystania z energii — to najważniejsze zadania Biura Obsługi Klienta, które od 31 sierpnia funkcjonuje w Turku. W nowo wybudowanym pawilonie przy ulicy Górniczej 14, obok Biura, znalazła także miejsce nowoczesna Rejonowa Dyspozycja Ruchu. Jak zapewnia dyrekcja Rejonowego Zakładu Energetycznego w Turku nowoczesny system sterujący pracą sieci znacznie usprawni usługi energetyczne świadczone ponad 400 tysiącom odbiorców z całego rejonu.

# Energia w lepszym wydaniu

Budowa nowego obiektu energetycznego w Turku trwała dwa lata. Głównym powodem jej rozpoczęcia stały się nowe oczekiwania stawiane przez odbiorców, dotyczące zarówno jakości dostarczanej energii, jak i kompleksowej, natychmiastowej obsługi. W części architektoniczno-budowlanej obiekt zaprojektowany został przez Architektoniczne Biuro Projektowe Nowak i Podonowski z Kalisza. Generalnym wykonawcą i koordynatorem prac była Firma Budowlana Janiak z Turku.

Szef Rejonowego Zakładu Energetycznego w Turku, Leszek Miklaszewski, podczas uroczystego otwarcia, które odbyło się 31 sierpnia, zapewnił iż powołane do życia nowoczesne i funkcjonalne jednostki stanowią nowy rozdział rozwijającej się od 1916 roku energetyki

turkowskiej. — W 1916 roku poświęcono kamień węgielny pod budowę elektrowni przy ul. obecnie Żeromskiego i Szerokiej — powiedział. — Do II wojny światowej zasilala ona prądem statym miasto, oświetlenie uliczne i zakłady przemysłowe. Po wyzwoleniu wznowiła swą działalność, ale wkrótce ograniczyła produkcję prądu stałego na rzecz otrzymywanego z Włocławka prądu zmiennego. W latach pięćdziesiątych rozpoczęła się elektryfikacja wsi powiatu turkowskiego. Do 1961 zelektryfikowano ok. 30 proc. wsi, głównie rejonów Brudzewa, Goszczanowa, Kowali Pańskich, Koźmina, Piekar, Słodkowa, Szadowa i Tuliszkowa. Rosnąca liczba, jak i wymagania spowodowały powstanie w 1967 roku Rejonu Energetycznego w Turku. Obejmował on powiaty turkowski i kolski. Od tamtej pory, mimo znacznego rozwoju infrastru-



Budowa nowego obiektu energetycznego w Turku trwała dwa lata

W uroczystościach otwarcia Biura Obsługi Klienta i nowej Rejonowej Dyspozycji Ruchu wzięli udział przedstawiciele Energetyki Kaliskiej SA z prezesem — Jerzym Gruszką na czele (to dzięki

ich decyzji rozpoczęto budowę), parlamentarzysty, przedstawiciele władz samorządowych i wojewódzkich. Po ceremonii poświęcenia budynku, którego dokonał ksiądz Mirosław Frankowski oraz tradycyjnym przecięciu wstęgi wszyscy zwiedzili wygodne i nowoczesne pomieszczenia. Z pewnością sprzyjać one będą nie tylko klientom, ale i standardowi pracy ok. dwudziestu zatrudnionych w Zakładzie osób.

ach

**BIURO OBSŁUGI KLIENTA** (Turk, ul. Górnicza 14) czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 — 15.00. Wszyscy klienci, którzy chcą dowiedzieć się o warunkach technicznych przyłączenia do wspólnej sieci mogą kontaktować się pod nr tel. 278-42-20, w. 32; zawieranie umów na dostawę energii elektrycznej — nr tel. 278-42-20, w. 36; rozliczanie za energię elektryczną — nr tel. 278-38-47; doradztwo techniczno-eksploatacyjne — nr tel. 278-42-20; informacje na temat nowych technologii użytkowania energii elektrycznej oraz systemów grzewczych — nr tel. 278-42-20, w. 37 (bezpłatne połączenie — infolinia 0 800 62010).

**POGOTOWIE ENERGETYCZNE** (Turk, ul. Chopina) — tel. 991 lub 278-44-29. W godzinach nocnych oraz w soboty, niedziele i święta awarie należy zgłaszać w **REJONOWEJ DYSPOZYCJI RUCHU** w TURKU (ul. Górnicza 14) — nr tel. 0-63 278-42-20, 278-42-21.

Wójt Bogdan Stawicki w rozporozynającym uroczystość przemówieniu dziękował rolnikom za pracę w „niełatwych warunkach”. Choć zaznaczył też, że pogoda w tym roku raczej dopisywała i z zebraniem plonów nie było kłopotów. Jednak powszechnie znane są problemy ze zbytem. Wójt mówił jeszcze o integracji Polski z Europą i polecił politykom, aby pamiętali o polskim rolnictwie, które nie powinno zostać wyparte przez konkurencję. O sprawach integracji w kontekście rolnictwa mówił też poseł Ireneusz Niewiarowski (AWS), który porównał stan polskiego rolnictwa z hiszpańskim i greckim w okresie wchodzenia tych państw do Unii: — *Sytuacja rolników w tych państwach w momencie integracji z Europą była o wiele gorsza niż w Polsce.* Poseł podkreślał także, że rolnikom i rolnictwu

## Malanów

# Pod znakiem gości

Na dożynki przyszli chyba wszyscy mieszkańcy Grąbkowa oraz liczne grupy osób z innych wsi gminy Malanów. Nim rozpoczęła się część oficjalna, plac przed sklepem w Grąbkowie wypełniony był po brzegi.

należy się prawda oraz zaapelował o szerokie porozumienie działaczy wiejskich. Przykład współpracy Januszowice i Malanowa uznał za wzór godny do naśladowania.

W programie oficjalnych wystąpień było też krótkie przemówienie Ignacego Kurpika przewodniczącego Rady Gminy II kadencji. Ale najwięcej czasu i miejsca

malanowianie poświęcili swoim gościom z opolszczyzny. Rok temu mieszkańcy Malanowa wsparli finansowo i materialnie powodźnian z gm. Zdziechowice i od tej pory opolanie często odwiedzają Malanów. Była tu już orkiestra ze Zdziechowice, a na dożynki przyjechali przedstawiciele władz na czele z burmistrzem.

Wystąpienia gości pełne było wdzię-

czności za okazaną pomoc. Adresatem słów podziękowań był nie tylko wójt Stawicki, ale także proboszcz parafii w Malanowie ks. Stanisław Płaszczyk. Otrzymał on od burmistrza Zdziechowice osobisty upominek oraz kopertę z wkładem finansowym na ocieplenie kościoła i z zapowiedzią dalszego finansowania tej inwestycji. — *Gest gości z opolszczyzny*

bardzo się podobał mieszkańcom Malanowa, którzy każde wystąpienie burmistrza ze Zdziechowice nagradzali gromkimi brawami.

Przekazanie bochenka chleba wójtowi i nastąpiło na początku uroczystości (chleb trzymała w ręku starościana Maria Harasna), natomiast prezentacja wieńcy i przyspiewek zaczęła się dopiero po godz. 17.00. Jako pierwsze weszły na scenę panie z Grąbkowa, które przygotowały wieńce w kształcie mapy Polski z biało-czerwoną flagą. W przyspiewkach najbardziej „docięły” policjantom: *A nasza policja, to liche chłopaki. Boją się złodzieja, a gonia pijaki.*

Następnie były kolejne wieńce i przyspiewki, wystąpienia gości z opolszczyzny oraz zabawa. Przelotny deszczyk nikogo nie wystraszył, a na łącę pełniące rolę parkingu, kilkadziesiąt samochodów stało do późnego wieczora. **PK**

## Przykona

# Festyn na koniec wakacji

W niedzielne popołudnie, 30 sierpnia boisko przed Szkołą Podstawową w Przykonie zostało zmienione w prawdziwy park rozrywki. Karuzela, piwo z browaru *Lecha*, loteria fantowa, kiermasze i występy artystyczne przyciągnęły nie tylko mieszkańców gminy, ale również gości z dalekich stron Polski.

Dożynki rozpoczęły się mszą świętą, która została odprawiona w kościele parafialnym w Psarach. Uroczystą homilię wygłosił proboszcz parafii Boleszczyn ks. Henryk Krawczyk. Po mszy korowód dożynkowy prowadzony przez orkiestrę z Uniejowa ruszył na plac przed szkołą. Tam przed sceną gospodynie z 12 sołectw gminy (Przykona, Psary, Rogów, Laski, Gąsin, Bądków I, Ewinów-Trzysze, Radyczyń, Wichertów, Smulsko, Boleszczyn, Posoka) zaprezentowały okazałe wieńce dożynkowe, które oceniało jury. Nie wybrano jednak najładniejszego wieńca, a decyzją jury wszystkie sołectwa otrzymały nagrodę pieniężną w wysokości 100 zł. Następnie starostwie dożynek: Anna Jacaszek z Przykony i Eugeniusz Antczak z Psar przekazali wójtowi Mirosławowi Broniszewskiemu symboliczny bochen chleba. Wójt w swoim przemówieniu stwierdził, że ma nadzieję iż decyzje



Grochówka! ... Komu? — krzycał stojący przy wielkich kotłach strażak-kuchmistrz. A jak grochówkę gotują strażacy, to nic lepszego człowieka nie może spotkać! Chyba, że grochówka z wkładką! Cóż więc się dziwić, że wkrótce kotły były puste... A chętnych na dożynkową, strażacką — i do tego jeszcze darmową — grochówkę było jeszcze sporo!



Zmierchało już. Deszczowe chmury zawisły ciężko nad Przykoną i nie wróżyły raczej pogodnego wieczoru świętującym zakończenie zniw... Nikt jednak nie ruszał się z miejsca! Bo jak tu iść do domu, gdy Maszalski i Ecił opowiadają dowcipy i śląskie anegdoty, jak to będzie, gdy zniosą celibat, albo jak najłatwiej wypowiadać się i u kogo... Głośne salwy śmiechu wybuchły raz po raz, najgłośniejszą jednak śmiały się proboszczowie z tutejszych parafii! Na taką zabawę trzeba będzie poczekać rok, chyba że wójt gminy, który dba o swoich mieszkańców, coś wymyśli... **HK**

# TURKOWIANIE I ICH PASJE

Rozpoczynamy nowy cykl pt. „Turkowianie i ich pasje”. Będziemy w nim przedstawiać ludzi, którzy robią coś, czego „nie muszą”. Mają pasje, zainteresowania, którym poświęcają wolny czas. Dziś przedstawiamy dwie sylwetki ludzi niezwykłych. Jeśli chciałbyś abyśmy napisali i o Tobie, skontaktuj się z nami. Na pewno wkrótce Cię odwiedzimy.

## BRUDZEW

### Z łóżka do muzeum

Od ponad trzydziestu lat duszy w drewnie poszukuje Zdzisław Staszak, artysta ludowy z Brudzewa. I jak sam mówi — nie ma większych problemów z jej odnajdywaniem.

Skromny domek pana Zdzisława usytuowany jest przy głównej ulicy Brudzewa. Niczym szczególnym nie zwraca na siebie uwagi. Nawet dwa stojące w ogródku drewniane posągi nie sugerują, że mieszkają w nim niezwykli ludzie. Ot — ozdoba. Ale wystarczy popytać przechodniów i sąsiadów, albo przekroczyć próg furki, by się

przekonać, że tu życie płynie innym rytmem. Dzień w dzień wyznacza go rytmiczny stukot dłuta dochodzący z „warsztatu”, albo — jak nazywa maleńkie pomieszczenie gospodarz — „świątyni rozmyślań”. — *Tu się najlepiej czuję* — opowiada pan Zdzisław. — *Mogę siedzieć całymi dniami. Rzeźbię sobie, słucham radia albo po prostu*

*myślę. O wszystkim, a przede wszystkim o życiu.*

Podwórko artysty to nieprzeliczone sterty drewna, gdzieś tam porozrzucone kawałki, jakieś drewniane postaci spoglądające ciekawie. Ale przede wszystkim silny zapach żywicy, który roznosi się nie tylko w warsztacie. Wszędzie pachnie świeżym drzewem. — *Bo drzewo ma to do siebie, że nawet ścięte żyje* — twierdzi pan Zdzisław. — *A jak żyje to pachnie. I to nawet po kilku latach. Nie umiera tak szybko jak się nam wydaje.*

Zdaniem artysty rzeźbienie w drewnie jest o tyle łatwe, że sam materiał podpowiada pomysł. Kształt gałęzi, pnia, czy korzenia sugeruje postać, którą należy wydobyć. — *Wystarczy umieć patrzeć. W każdym kawałeczku drewna jest coś ukryte. O tu! Toż to nic innego jak ludzka twarz. A to kot. Trochę podciąć, pomalować i gotowe. Jak żywy!*

Pan Zdzisław zapewnia, że nigdy niczego nie wyrzeźbi na zamówienie. Twierdzi, że nie da się tego zrobić. Wtedy rzeźba traci swą duszę. — *Bo tak naprawdę to nie sztuka wyrzeźbić coś*



Artyście w pracy chętnie towarzyszy wnuczka Ania

— mówi. — *Sztuką jest wyrzeźbić coś co ma duszę. A jak się to robi na siłę, to dusza umyka.*

W ślad za panem Zdzisławem poszedł już jego syn — Piotr. Artysta nie ukrywa, że bardzo go to cieszy. Dzięki synowskiej pasji rodzinna tradycja jest ciągle żywa. — *Niemal wszyscy moi przodkowie mieli do czynienia z drewnem* — mówi artysta. — *Były całe pokolenia stelmachów, kołodziej. Pradziad, dziad, ojciec.*

Jak tylko czas pozwala pana Zdzisława w pracy dopinguje wnuczka Ania. Sama również próbuje co nieco wyczarować z drewna. — *Ania już parę rzeczy zrobiła sama* — mówi pan Staszak. — *Ale jeszcze ma za mało siły w rękach. Może na razie niech lepiej maluje...*

Jedyną osobą mniej zadowoloną z pasji artysty jest... jego żona. Najbardziej boli

ją... samotność. Bo jak twierdzi — mąż jest w domu gościem. Z warsztatu przychodzi jedynie na posiłki i... „Wiadomości”. — *Całymi dniami siedzę sama* — mówi. — *Czasem to nie ma do kogo się odezwać. On nic tylko rzeźbi. A jaki jest straszny jak mu coś po głowie świta, a jeszcze nie wie co. Złości się wtedy tak, że lepiej mu zejść z drogi. Uspokaja się dopiero jak coś wychodzi...*

Najbliższe plany pana Zdzisława związane są z wyjazdem do Niemiec. W Reinbeck ma zamiar pokazać kilkadziesiąt wyrzeźbionych przez siebie „cacek”. Zamierza także stworzyć domową galerię, w której każda rzeźba miałaby swoje miejsce. Ale nie jak dotychczas — w kartonie, na podłodze, czy łóżku. Drewniane cuda z duszą staną wreszcie tak jak... w prawdziwym muzeum.



Na razie rzeźby tłoczą się gdzie tylko jest miejsce. Ale pan Zdzisław ma nadzieję, że to się wkrótce zmieni i staną w prawdziwej galerii

## Indianin rodem z Turku:

### Znalazł receptę na złe sny

Mało który turkowianin wie, że w jego miejscowości mieszka „prawdziwy” Indianin. No może nie z krwi i kości (choć i to niewykluczone), ale z całą pewnością z przekonania...

Zdzisław Wszółek, bo tak brzmi prawdziwe nazwisko turkowskiego Ranoreza, zainteresował się kulturą indiańską ponad dwadzieścia lat temu. Jak sam przyznaje — jego zainteresowania mają swój początek w często spotykanej jeszcze dziś młodzieżowej fascynacji kulturą najstarszych wojowników. Jako nastolatek, zgłębiał w wolnych chwilach tajniki życia Indian. Nie pominiawszy oczywiście najbardziej znanego — Winnetou.

Rodzice na zainteresowanie syna patrzyli przez palce. Mieli nadzieję, że zakończy się ono (jak to zwykle bywa) z chwilą osiągnięcia dojrzałości. Niestety, młody „Ranorez” gdy osiągnął „słuszny” wiek nie zrezygnował ze swych pasji. Co więcej — znalazł kogoś, kogo równie silnie jak jego zachwyciło życie mieszkańców odległego kontynentu. Była to dziewczyna, którą poznał na jednym ze zlotów. Wspólne zainteresowanie sprawiło, że szybciej niż spodziewała się rodzina... stali się małżeństwem.

Najpierw na świat przyszedł syn Damian Ranorez (Wielki Człowiek), potem Masandro (Ma — Słońce, Sandro — z hiszpańskiego), na końcu córka Szina — Kwiat. Wszystkie dzieci poszły w ślad rodziców, a dziś podobnie jak oni kiedyś — zamiast szaleć na dyskotekach słuchają indiańskiej muzyki i wyszywają barwne rozety z koralików. Dzieci towarzyszą też rodzicom w każdym zlocie,

spotkaniu o charakterze „indiańskim”. — *Czasami to nawet chciałbym, żeby poszły na dyskotekę, częściej spotykały się ze swoimi rówieśnikami* — twierdzi Ranorez — ojciec. — *Ale one nic — tylko Indianie. Całymi dniami albo słuchają kaset z ich muzyką, albo czytają o nich książki.*

Na pozór życie indiańskiej rodziny „z wyboru” toczy się zwyczajnie. Ale tylko na pozór. Bo w rzeczywistości jest przepełnione specyficznymi rytuałami, a nawet obrzędami. Kulturowane wartości nie zawsze pokrywają się z obowiązującymi we współczesnym świecie. — *Najważniejszym, co udało nam się przejąć od Indian jest szacunek dla osób starszych i natury. Dla nas stary człowiek jest jak szaman. Wiele przeżył i wiele wie. Uczymy się czerpać z jego mądrości. Natomiast ziemia jest dla nas jak matka. Trzeba ją kochać i szanować. My się również tego uczymy od Indian.* Ranorez — ojciec żałuje, że nie ma już tyle czasu by wyjeżdżać z dziećmi do lasu. Kiedyś wyprawy na tzw. „łono natury” należało do codziennych obowiązków. — *Jak dzieciaki były małe to przynajmniej raz w ciągu dnia szliśmy do lasu* — mówi. — *Dopiero tam czuliśmy się jak u siebie. Jak zwierzęta na wolności* — dodaje.

Wartości zaczerpnięte z kultury Indiani pomogły Wszółkom w wielu sytuacjach życiowych. Niekiedy — bar-

dzo tragicznych. — *Łatwiej było mi przyjąć fakt odejścia rodziców* — twierdzi Ranorez. — *Jak Indianie wierzą w to, że nie odeszli na zawsze. Z pewnością powrócili na ziemię, z tym że pod inną postacią. Indiańskie podejście do życia sprawiło, że przez wiele lat udało się wytrzymać trudne warunki mieszkaniowe i finansowe. — Przez 15 lat mieszkaliśmy z trójką dzieci w jednym pokoju — wspomina ojciec Ranorez. — Czasem brakowało na opał. Ale dzięki indiańskim wartościom jakoś udawało się to znieść. Dziś jest o wiele lepiej.*

Chociaż turkowscy przyjaciele Indian twierdzą, że ich zamieszkanie to nie zewnętrzna oprawa, nie sposób przejść obojętnie obok wiszących na ścianach domu typowo indiańskich ozdób. Niektóre są bardzo imponujące, m.in.: czaszka krowy — rodzaj indiańskiego symbolu wiszącego w każdej wiosce przed tipi, woreczki pełne tytoniu, kosmyków włosów i ziół, kościany gwizdek służący przekazywaniu informacji o niebezpieczeństwie (często stosowany na zlotach), fajka w postaci tomahowka, tarcza Indian pretryjnych. Jednak najciekawszym indiańskim przedmiotem jest „łapacz snów” wiszący na żyrandolu w głównym pokoju. Jak zapewniają mieszkańcy niezwykłego domu pomaga on w spokojnym przetrwaniu nocy. — *Od kiedy łapacz snów wisi w naszym domu nie mamy złych snów* — twierdzi Ranorez — oj-

ciec. — *Wierzmy też w to, że przynosi nam szczęście, dlatego podobny wozimy w samochodzie.*

Indianie z Turku mają — ich zdaniem skuteczny — sposób na rozładowanie napiętej sytuacji w domu. Do oczyszczenia atmosfery stosują specjalną mieszankę szałwi, traw i tytoniu. Jak zapewniają pomaga ona w stu procentach. — *Podobno szałwia ma właściwości uspokajające* — twierdzi Ranorez — ojciec. — *Ale najbardziej skuteczne jest to, w co się po prostu... wierzy.*

O niecodziennym życiu (no i niecodziennych zainteresowaniach — oczywiście) jednej z tysięcy rodzin w Turku wie niewiele osób. Jest to częściowo spowodowane niechęcią samej rodziny do uja-

wnienia się. Jak twierdzą Wszółkowie — niewielu ludzi wybrany przez nich sposób na życie traktuje poważnie. Niektórzy dowiadując się o nim znacząco się uśmiechają. — *Dziś to już pół biedy, informacje o zlotach i o ludziach zainteresowanych kulturą indiańską zrobiły swoje* — opowiada Ranorez. — *Jednak mimo wszystko lepiej przyjmuje się wiadomość, że ktoś hoduje gołębie albo całymi dniami łowi ryby. Dla niektórych miłość do Indian to po prostu... dziecina-da.*

ach

PS. Wszółkowie z Turku to jedyna w województwie konińskim rodzina należąca do tzw. Towarzystwa Przyjaciół Indian istniejącego w naszym kraju.



Ranorez ojciec ze swymi dziećmi: Masandro, Shiną i Damianem Ranorezem. Brakuje jedynie żony i matki — Urszuli

# Kultura na pełnych obrotach

Sezon ogórkowy w kulturze, który co roku rozpoczyna się wraz z nadejściem wakacji, nie dotyczy Miejskiego Domu Kultury w Turku. — *Jak czasem czytam zapowiedzi imprez w gazetach i zamiast repertuaru znajduję informację „przerwa wakacyjna”, to jestem w szoku — twierdzi Bożena Cesarz, dyrektor MDK w Turku. — Przecież właśnie w wakacje ludzie oczekują od nas jakichś propozycji.*

Podczas ledwo co zakończonych wakacji Dom Kultury w Turku niemal każdego dnia tętnił życiem. Szczególnie atrakcyjne zajęcia przygotowano dla najmłodszych: gry i zabawy plastyczne, muzyczne, teatralne, widowiska plenerowe, wycieczki poza miasto. — *Nasza placówka przez cały czas stała otworem — mówi dyrektor Bożena Cesarz. — Dzieciaki mogły przyjść kiedy tylko chciały. Jak była pogoda organizowaliśmy coś na powietrzu, jak nie — zapraszałyśmy do środka. Pracownicy tak podzielili się urlopami, że zawsze miał kto się zająć dziećmi.*

Mimo iż „przerwa wakacyjna” nie dotknęła turkowskiej placówki, dyrekcja zapowiada, że dopiero „zacznie się dziać”. Na wrzesień zaplanowano koncert rockowy w wykonaniu „Oddziału Zamkniętego”, spektakle dla dzieci, spotkanie w Klubie Młodych Twórców „Jestem”, konkurs ekologiczny dla przed-szkolaków „Snieżnobiałe ząbek”. Zadowoleni będą także miłośnicy X Muzy. Kontynuowany będzie cykl spotkań

z twórcami z Łódzkiej Szkoły Filmowej. Na pierwsze spotkanie, które odbędzie się już w tym miesiącu, pojawi się sam rektor — Henryk Kluba.

Kolejne miesiące to kolejne atrakcje, m. in.: „Święto latawca” (październik), Wielkopolski Przegląd Twórczości Muzycznej Niewidomych, Jesień Muzyczna, Przegląd Etiud Studenckich Szkół Filmowych — Klaps'98 (listopad), Czwarta Ściana (grudzień). Nowością będzie I Turkowski Konkurs Amatorskich Filmów Video — Kamera'98.

— *Celem konkursu jest zaprezentowanie dorobku filmowców — amatorów, wskazanie możliwości twórczego działania kamerą oraz popularyzacja tej formy wypowiedzi artystycznej — twierdzą organizatorzy. — Jest to impreza otwarta, udział może wziąć każdy, kto prześle film o dowolnej tematyce wraz z kartą uczestnictwa do 30 września br. Liczba nadesłanych filmów przez jednego autora jest nieograniczona. Do konkursu nie mogą być zgłoszone jedynie*

filmy nagrodzone w innych konkursach. Każdy powinien być nagrany na oddzielnej kasecie techniką video VHS lub SVHS, posiadać czołówkę zawierającą tytuł filmu, nazwisko autora oraz rok produkcji. Czas projekcji — 20 minut. Filmy należy przysyłać pod adresem: Miejski Dom Kultury, ul. Kościuszki 13. 62-700 Turek. O terminie prezentacji konkursowych uczestnicy zostaną powiadomieni pisemnie. Wszelkich informacji udziela Andrzej Marzuchowski (nr tel. 0-63 278-50-49).

Powrotem do tradycji będzie natomiast „Święto latawca”, które zaplanowano na 3 października na stadionie przy LO. — *Celem imprezy jest powrót do popularnej niegdyś zabawy latawcem, rozwijanie sprawności manualnej, pobudzenie inwencji twórczej i wyobraźni — mówią organizatorzy. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci w wieku szkolnym. Każdy uczestnik może wykonać jeden latawiec dowolnego typu, ozdobiony według własnego pomysłu. Na zwycięzców czekają nagrody.*

ach



## „Szkolny” z opóźnieniem

Czerwony autobus ze szkoły szybko mknie... Szkoda, że z opóźnieniem.

Przejeżdżając pewnego wrześniowego dnia przez Władysławów zobaczyłam grupkę około trzydziestoletniej dziewczynki wesoło biegającą i bawiącą się na chodniku. Skąd się tu wzięły - pomyślałam. Moje wątpliwości rozwiła tabliczka na budynku, przy którym „szalały”. Napis brzmiał: Szkoła Podstawowa we Władysławowie.

Okazało się, że dzieci uczęszczają do tutejszej szkoły i właśnie oczekiwały na szkolny autobus, który miał zabrać je do domu. Dzieci są mieszkańcami najczęściej okolicznych wiosek, głównie Tarnowskiego Młyna i Kamionki. Rozpoczął się rok szkolny, skończyła wakacyjna łaba, trzeba więc ruszyć do szkoły. Panie w szkole zadały już pierwsze prace domowe, tym trudniej jest się przestawić na „szkolny zegar”. Dzieciaki chętnie jeżdżą do szkoły, może dlatego, że to dopiero początek roku. Maluchy wyznały mi, że czekały na

rozpoczęcie roku szkolnego, bo w ich rodzinnych miejscowościach jest po prostu nudno. Chciałyby jednak od razu wracać po szkole do domu, bo chodzenie do świetlicy to dla nich „dalsze umęczenie”.

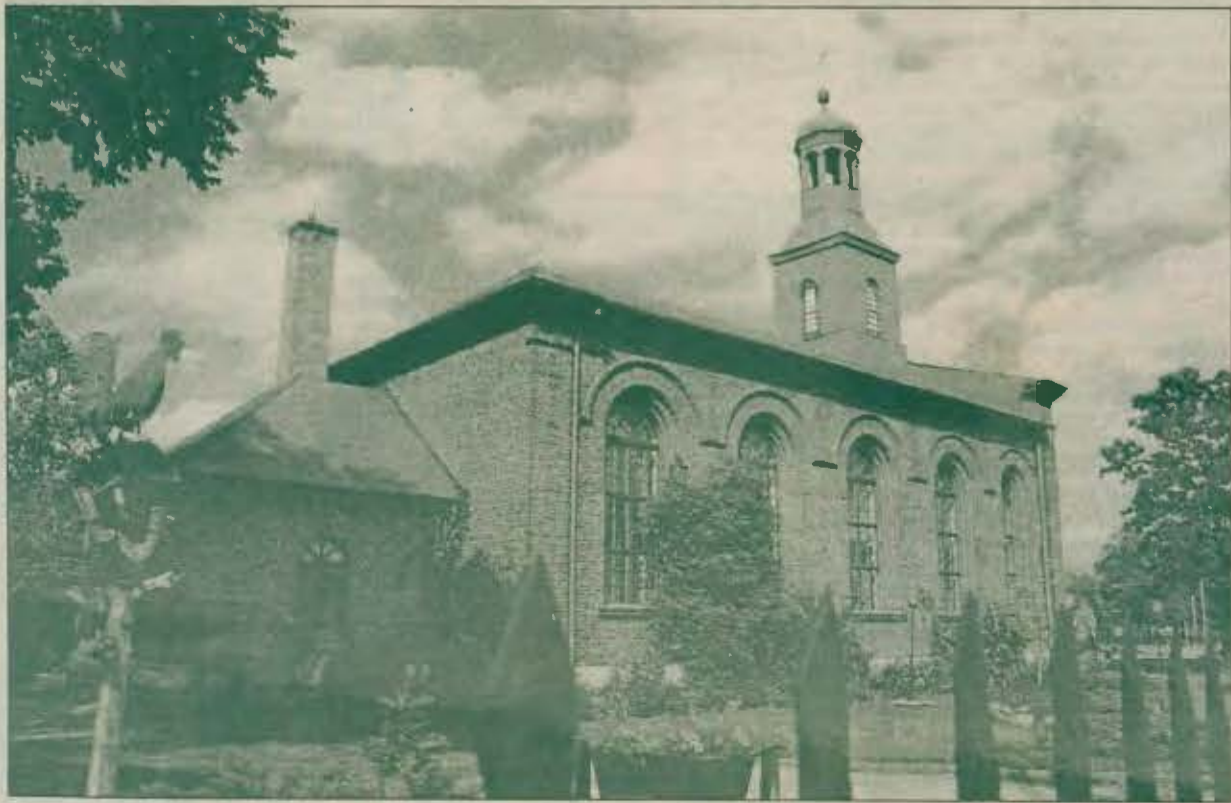
Z dziećmi mogłam porozmawiać tylko dlatego, że autobus szkolny, który zwykle po nie przejeżdża spóźnił się. Jak poinformowały mnie dzieciaki autobus spóźnił się notorycznie o dziesięć do dwudziestu minut. Młodsze dzieci bawią się, dokazując i „rozrabiając” skracają sobie czas oczekiwania. Starsze siedzą na murkach przed szkołą i rozmawiają na swoje poważne tematy.

Tegoroczny wrzesień jest na razie ciepły. Trzeba mieć nadzieję, że kiedy przyjdzie zima autobus będzie przyjeżdżał na czas.

Marzena Łancunciewicz

Dom Kultury we Władysławowie mieści się w dawnym kościele ewangelickim. Budynek był świątynią do II wojny światowej. Po wojnie został przerobiony na magazyn paszowy. Przechowywano tu zboże i ziemniaki. Kiedy gminna spółdzielnia we Władysławowie „wyniosła się” z budynku dawny kościół zaczął błyskawicznie niszczeć. Nadszarpnięta „zębem czasu” dawna świątynia została odkupiona od konsystorza ewangelickiego w Warszawie i rozpoczęto remont budynku. Od połowy lat siedemdziesiątych w kościelnych murach obok duchów zmarłych hula także duch kultury.

Lania



Tylko dwie lipy rosnące przy budynku poczty na ulicy Kaliskiej pamiętają czasy przedwojenne. Reszta (tzn. nowoczesny budynek poczty) to zaledwie kilkuletnia historia. Ale tylko nieliczni wiedzą, że miejsce, do którego obecnie przychodzi się wrzucać listy zasłynęło wśród kronikarzy. Prawie 180 lat temu w tym właśnie miejscu gościł na obiedzie wybitny polski kompozytor. Nikt inny, tylko sam Fryderyk Chopin.

## Poczta z duchem Chopina



Mało kto wie, że miejsce obecnej poczty przy ul. Kaliskiej ma taką piękną historię

Choć kilka lat temu pojawiły się w prasie informacje na temat pobytu Chopina w Turku, nigdy nie za dużo wspomnień. Szczególnie powinny być one cenne dla najmłodszego pokolenia. Ale i dla starszych. Bo i oni nie zawsze znają historię miejsca, w którym przyszło im spędzić życie.

Historycy udowodnili, że Fryderyk Chopin przejeżdżał przez Turek co najmniej pięć razy. Pierwsza wizyta miała miejsce w 1826 roku. Wtedy to Chopin wraz ze swą matką — Teklą Justyną z Krzyżanowskich Chopinową oraz siostrą Emilią jechał na wypoczynek do

uzdrowiska Duszniki w Kotlinie Kłodzkiej. Najdłuższą (i zarazem najbardziej znaczącą dla turkowień) była ostatnia wizyta kompozytora. Miała ona miejsce 3 listopada 1830. Kronikarze doszukali się, że podczas godzinnej przerwy w podróży traktem warszawsko-kaliskim jadł obiad w tutejszym pocztowym zajeździe, tzw. pocztaltherii (przy ulicy Kaliskiej, miejsce obecnej poczty). Wizyta ta była ostatnią w Turku. Podobnie zresztą jak podróz tym traktem. Już nigdy więcej kompozytor nie zaszczylił swą obecnością historycznego miasteczka, jakim jest Turek.

ach

Z inicyjatywy i na zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna w Turku oraz Towarzystwa Samorządowego Ziemi Tuliszkowskiej zawiązały do Tuliszkowa zespoły polonijne z Białorusi: „Chabry” z Grodna i „Radosny Dzwon” ze Swisłoczy. Występ artystów był prawdziwą atrakcją, a zarazem ogromnym zaskoczeniem dla wszystkich, którzy 29 sierpnia zebrali się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Tuliszkowie.

## Z Białorusi do Tuliszkowa

Koncert rozpoczął się o godzinie 19.00. Jak twierdzi uczestniczący w nim Zenon Matuszewski — przybyli na niego mieszkańcy Tuliszkowa nie ukrywali, że chcieli jedynie zobaczyć „egzotycznych” Polaków zza Buga. Wprawdzie niemal na co dzień widuje się rosyjskojęzycznych, jednak w zupełnie innym wcieleniu, i to bynajmniej na scenie. Ale już pierwszy taniec — polonez w ich wykonaniu wprowadził wszystkich zgromadzonych w spore zdziwienie, niektórzy nie ukrywali wzruszenia. Cztery tańczące pary niemal natychmiast nagrodzono gromkimi brawami.

Z każdą minutą atmosfera w tuliszkowskim domu kultury stawała się coraz bardziej gorąca, niemal rodzinna. Tuliszkowian zachwyciły dawno nie słuchane pieśni ludowe i patriotyczne oraz nie oglądane tańce. Nie zabrakło „Roty” i „Kwiatów Polskich”. Z niejednych oczu wycisnęły one łzy. Widownia na stojąco żegnała się z wykonawcami, nucąc

wspólnie z nimi znaną pieśń — „Pożegnanie”.

Wychodząc z sali wiele osób zastanawiało się dlaczego za granicą, a w szczególności w byłych republikach sowieckich, Polacy tak skrętnie i z ogromnym oddaniem kultuwują tradycje polskie? A dlaczego my, mieszkający u siebie, w wolnej przecież ojczyźnie zapominamy o nich? Dlaczego dopiero przyjazd tych, którzy mogą co najwyżej pomarzyć o powrocie do kraju, uświadamia nam co posiadamy?

„Chabry” z Grodna i „Radosny Dzwon” ze Swisłoczy na długo zostaną w pamięci mieszkańców Tuliszkowa. Pociężające jednak jest to, iż rozmowy jakie prowadzi Towarzystwo Samorządowe Ziemi Tuliszkowskiej dają spore nadzieje na ponowne spotkanie. Polacy zza Buga prawdopodobnie przyjadą do Tuliszkowa już w czerwcu przyszłego roku.

ach, ZM



### III. Pozostała działalność socjalna

#### 1. Wycieczki krajoznawcze.

W maju 1998 roku zorganizowano nieodpłatną wycieczkę czterodniową do Pragi dla uczniów szkoły przyzakładowej. Była to nagroda dla wyróżniającej się młodzieży wykonującej różne prace na rzecz działalności socjalnej.

#### 2. Sport masowy.

W bieżącym roku odbyło się wiele imprez sportowo-rekreacyjnych:



Drużyny piłkarskie zawsze gotowe do boju

Kopalnia Węgla Brunatnego „Adamów” jest największym i najważniejszym przedsiębiorstwem w rejonie turkowskim. Zasoby węgla brunatnego w zagłębiu adamowskim zapewniają pracę nie tylko w procesie wydobywczym, ale także w zespole energetycznym. Zapewnienie miejsc pracy dla mieszkańców tego regionu nie jest jedynym zadaniem postawionym przed dyrekcją KWB.

Liczna załoga kopalni i jej rodziny, a także ci którzy są już na zasłużonej emeryturze, w ciągu całego roku objęci są opieką socjalną. Formy tej działalności są bardzo różne. Począwszy od tych, które funkcjonują już od lat, jak wczasy, wypoczynek dla dzieci i młodzieży, po te które przyniosły zmiany gospodarcze kraju, jak bezzwrotne pożyczki, pomoc w wypadkach losowych.

Po uzgodnieniach ze związkami zawodowymi plan wykorzystania środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych na 1998 rok został podany do wiadomości załogi poprzez okólnik, wydany przez dyrektora KWB „Adamów”.

W ciągu minionych ośmiu miesięcy działalność socjalna przedstawia się następująco:

### I. Wczasy pracownicze

Odpłatność za wczasy ustalono w zależności od dochodów przypadających na jednego uprawnionego członka rodziny, emeryta lub rencistę. Były rozłożone na trzy raty przez potrącanie pracownikom z listy płac. Wczasy zostały zorganizowane w ośrodkach własnych, tj. Ślesinie, Powidzu, zakupiono także miejsca w Ośrodku Wypoczynkowym w Kołobrzegu. Aby umożliwić wypoczynek tym, którzy chcą i lubią organizować sobie urlop według własnych upodobań dofinansowano także tzw. wczasy pod gruszą. Ta forma dopłat cieszy się dużym powodzeniem.

Wypoczynek wczasowy o pełnym zakresie świadczeń w rozbiću na poszczególne ośrodki przedstawia się następująco:

Lp.	Ośrodek wczasowy	Wypoczywało osób
1.	Powidz	120
2.	Ślesin 7-dniowy	169
3.	Ślesin 3-dniowy sob.-niedz.	285
4.	Ślesin 14-dniowy	95
5.	Kołobrzeg	137
6.	Poddąbie	62
7.	We własnym zakresie	251
<b>RAZEM</b>		<b>1119</b>

Oprócz skierowań z działu socjalno-bytowego można było także wykupić nie wykorzystane miejsca w ośrodku w Ślesinie, za pełną odpłatnością, a także wypożyczyć sprzęt żeglarski i wodny.

## Nie samym chlebem...



Na wodniaków sprzęt żeglarski czekał w każdej chwili

### II. Wypoczynek dzieci i młodzieży

Jak co roku zadbano, aby po trudach szkolnych dzieci pracowników mogły skorzystać z szerokiej oferty wypoczynku dla dzieci i młodzieży.

Odpłatność ustalono w zależności od dochodów przypadających na jednego pracownika, emeryta lub rencistę w następujący sposób: 20 i 25% odpłatności. Z dofinansowania mogły skorzystać dzieci do 25 roku życia, uczące się i będące na utrzymaniu rodziny.

W 1998 roku 572 dzieci skorzystało z proponowanych form spędzenia wakacji. Były to kolonie, obozy, zimowiska, małe formy wypoczynku, organizowane bezpośrednio przez kopalnię, ale refundowano wypoczynek na tego typu imprezach organizowanych przez firmy specjalistyczne.

Wypoczynek dla dzieci i młodzieży w rozbiću na poszczególne ośrodki przedstawia się następująco:

Lp.	Miejscowość i rodzaj wypoczynku	Wypoczywało dzieci
1.	Pobierowo	120
2.	Pogorzelnica	90
3.	Kolonie Włochy	90
4.	Obóz Włochy	45
5.	Obóz Hiszpania	69
6.	Obóz Grecja	43
7.	Refundacje	115
<b>RAZEM</b>		<b>572</b>

Oprócz propozycji kilkunastodniowych dla załogi i byłych pracowników kopalnia organizuje wiele imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych, odbywających

a) 10 czerwca – festyn sportowo-rekreacyjny w Turku, na którym odbył się: turniej piłki nożnej z udziałem drużyn z KWB „Adamów”, KWB „Konin”, kopalni „Bełchatów”, Soli „Kłodawa” oraz drużyna Miedzi Polkowice. Uczestniczyło około 2000 osób (w tym 250 zawodników).

b) W maju drużyna piłki nożnej kopalni wzięła udział w rozgrywkach piłki. Duże osiągnięcia ma także drużyna piłki siatkowej:

– I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Piłki Siatkowej.

Dział Socjalno-Bytowy organizuje również:

– zajęcia ogólnorozwojowe na siłowni  
– codziennie,



Jak widać siatkówką interesują się już bardzo młode osoby

– tenis ziemny – 3x w tygodniu,  
– gimnastykę dla pań i panów – 2x w tygodniu,

– od września br. pracownicy kopalni, a także ich rodziny korzystają z basenu krytego w Turku 4 razy w tygodniu (w tym

### 6. Świadczenia na rzecz emerytów i rencistów.

a) pomoc bezzwrotna.  
Do końca br. udzielono pomocy finansowej 91 emerytom i rencistom przyznając im zapomogi bezzwrotne na ogólną kwotę 17.140 zł;

b) wczasy bezpłatne.  
W czerwcu br. zorganizowaliśmy 14-dniowy wypoczynek wczasowy we własnych ośrodkach w Ślesinie i Powidzu (bez wyżywienia), na który wyjechało ogółem 55 eme-

rytów i rencistów z rodzinami. W trakcie turnusu zorganizowane zostało ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek;

c) wycieczki.  
W maju i czerwcu dla emerytów i rencistów zorganizowaliśmy 3 wycieczki czterodniowe. Ogółem wyjechało 135 osób.

7. Pożyczki mieszkaniowe.  
Do końca sierpnia z pomocy na cele mieszkaniowe w formie pożyczek skorzystało 491 osób. Udzielono pożyczek na remont, budowę, zakup mieszkania na ogólną kwotę 803.500 zł.

Na zakończenie należy nadmienić, że wszystkie formy dofinansowania z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych rozpatrywane i przydzielone były przez Zakładową Komisję Socjalną.

Załoga kopalni nie tylko korzysta z gotowych form wypoczynku. Liczne grono miłośników wędkarstwa stworzyło klub, który organizuje wiele imprez pozwalających w czasie wolnym od pracy na relaks i świetną zabawę.

W zawodach o „taaką rybę” panie nie ustępują miejsca panom.

Informacji udzielił kierownik Działu Socjalno-Bytowego Eugeniusz Kałużny



Costa Brava

### 3. Inne świadczenia dla załogi.

Z okazji Dnia Kobiet wszystkie panie zatrudnione w kopalni oraz emerytki i rencistki zostały uhonorowane bonami towarowymi o wartości 65 zł każdy.

### 4. Przejazdy z urlopu.

Od września br. rozpoczynamy wydawanie bonów towarowych w kwocie 170 i 200 zł pracownikom, którzy nie korzystali z dofinansowania do wypoczynku wczasowego i kolonijnego, a będących na urlopach wypoczynkowych minimum 14 dni kalendarzowych. Przewidujemy, że z tego rodzaju pomocy skorzysta 1700 pracowników.

### 5. Pomoc bezzwrotna dla pracowników.

Do końca br. udzielono pomocy finansowej 108 pracownikom przyznając im zapomogi bezzwrotne na ogólną kwotę 24.378 zł.



Laureatka zawodów wędkarskich



Do własnego ośrodka dojazd był bardzo prosty





# Krzyżówka nr 36

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 9, czytane kolejno, utworzą hasło. Rozwiązanie (z naklejonym wpisanym w diagram hasłem) prosimy nadsyłać pod adres redakcji: 62-510 Konin, ul. Przemysłowa 9 do 14 września 1998 r. Nagrodą w Krzyżówce nr 32 będzie niespodzianka

PRZODKA NA ŚCIANIE						NAJASN. GWIAZDA GWIAZDOZB. NIEDZ. INWALIDZKA		100 m kw.		ASCETYCZNA GRUPA WYZNANIOWA		NIE-DUŻY FIAT		URODZINOWY	
POKAZUJE ROGI		OZDOBNY MOTYW ROSLINNY												5	
ECHO TURKU TYGODNIK		MODA NA COŚ CO BYŁO													
		SOL. 26 VII		7				DZIELNICA MIESZK. W WARSZAWIE				SOL. 10II			
		W KALAMARZU													
		„TO NIE WYPADA”										ALKOHOL NIE-NASYCONY		SATELITA JOWISZA	
														PAŃSTWO ZWIĄZKOWE	
ŁÓD NA RZECIE		WIECEJ NIZ JEDEN				PO SZACHU		SINONIEB. ZABARW. SKÓRY				NA TACE LUB WYPADKU			
LINOŚKOCZEK		MOCNY NIE DO ODRZUCENIA				BŁĄD PRZY SERWISIE		POGOTOWIA							
								SILNY WIATR INSTRUMENT Z RODZ. ROGÓW		NISKO POL. PŁASKI TEREN				NAGIE ZDJĘCIE	
POJAZD ZAŁOBY										SYMBOL BARU		GLON		RZYMSKI BOG MIŁOŚCI	
UPRAWA KARATE														AMER. PIENIĄDZ	
		TELEFONICZNY		WAŻNA NA TWARZY KOBIETY		NA ZAKUPY								4	
PRZED SKARPE-TKAMI				ELŻBIETA											
LENI SIĘ W PRACY						KIER. ART. W POL. XIX WIEKU						TROPIKALNY OWOC DO SPODNI		W PIOSENCE „SINA.”	
DO FILMOWANIA		6		9				NAJSZYB. BIEG KONIA				KONTUR		NA NIM OKULARY	
OPRAWCA								KULSZOWA				RÓWNIEM MORALNY			
						MA GO TELEWIZOR				ŚMIERTELNA CHOROBA				BŁE KROLA	
				BOGINI MĄDROŚCI										SYMBOL CYNKU	
				MAŁE JEZIORO						JEDEN Z AUTOR. SCENAR. „STAWKI WIĘKSZEJ NIZ ŻYCIE”				Z DRZE-WAMI	
						SZNUR LUB RZEMIEŃ ZAKOŃCZ. RUCH. PĘTLĄ									
						POKRYWA NAWIERZCHNIE BIEŻNI						UPLYWA			

1 2 H3 4 5 6 7 8 9



**BARAN: 21.03.-20.04.** Nie będzie łatwo, trzeba będzie znosić kaprysy partnera. Poza tym tydzień upłynie Ci miło. Pamiętaj także aby nie przegapić ważnej uroczystości lub rocznicy rodzinnej. Przygotuj się również na gratulacje ze strony szefa. Zadanie, które Ci powierzył na pewno wykonasz właściwie.



**LEW: 23.07.-22.08.** Z wyjątkiem weekendu wiele obiecujących wydarzeń. W sobotę zaś bądź miły dla partnera. Nie będzie miał humoru, będzie zachowywał jakby wstał lewą nogą, co odbije się bardzo niekorzystnie także na Tobie. Wykrzesz w siebie choćby resztki cierpliwości i pomóż mu przezwyciężyć trudne chwile.



**STRZELEC: 23.11.- 21.12.** Po rozrywkowym weekendzie skoncentruj się na sprawach zawodowych. Nie nastawiaj się jednak na to, że będziesz w stanie przetrwać tydzień z drobnymi i prozaicznymi sprawami poradzisz sobie bez problemów. Twoje samopoczucie poprawi się znacznie.



**BYK: 21.04.-21.05.** Wenus będzie Ci przyjazna i sprawi, że w tych dniach Twoje serce zabije mocniej. Mogą to być kolejne flirty, lub zacieśnienie więzi z partnerem. Najwięcej radości przyniesie Ci sobotni wieczór. Nie zapomnij jednak o obowiązkach, szef może okazać się niezbyt wyrozumiały.



**PANNA: 23.08.-22.09.** Choć tak bardzo lubisz swoją pracę, ulegasz nastrojowi zbliżających się jesiennych dni. Zajmij się raczej sprawami, które nie sprawiają większych problemów - nie będziesz miał zbyt wiele energii ani siły przebiccia. Od czwartku zdecydowana poprawa nastroju.



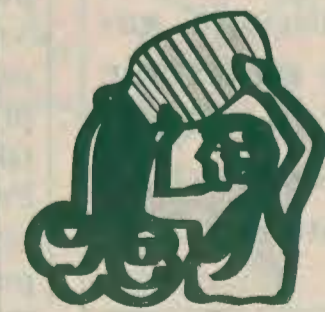
**KOZIOROŻEC: 22.12. -20.01.** Wenus zaopiekuje się Tobą i wróży niezapomniane przeżycia. Najlepsze porozumienie osiągniesz w kontaktach ze Strzelcem lub Bykiem. Pamiętaj, że na miłość nigdy nie jest za późno. Pracy niestety nie będzie luzu i przyjdzie Ci znosić panujący wokół rozgardiasz.



**BLIŹNIĘTA: 22.05.-21.06.** Zapowiadają się kolejne sukcesy towarzyskie. Uważaj jednak na partnera - może czuć się zagrożony i zazdrośny. Udatne kontakty z kimś nowo poznanym przyniosą korzyści w pracy. Znowu uda Ci się zachwycić szefa - Twoje akcje pójdą w górę.



**WAGA: 23.09.-22.10.** Przygotuj się na wizyty gości. Zachwycisz wszystkich błyskotliwością, humorem, sprawisz, że będą czuli się świetnie w Twoim towarzystwie. W pracy natomiast staraj się nie do końca wyjawiać swoje plany, ale pilnie śledź rozwój wydarzeń.



**WODNIK: 21.01.-20.02.** Merkury zapewni Ci powodzenie w towarzystwie. Wszędzie będziesz mile widziany i adorowany. Ale nie zapominaj o partnerze. Choć po głowie chodzić Ci będą różne interesujące pomysły wstrzymaj się z ich realizacją. Wszelkie próby nadania im realnych kształtów okażą się bezsensowne.



**RAK: 22.06.-22.07.** Zapowiada się urozmaicony tydzień. W tym tygodniu spotkają Cię nie tylko przyjemności. Zmienne emocje i koleje losu. W chwilach przegnębienia szukaj oparcia wśród bliskich. W niedzielę skorzystaj z uroków odchodzącego już co prawda lata. Wybierz się na spacer i podziwiaj naturę.



**SKORPION: 23.10.-22.11.** Po wielu sukcesach towarzyskich możesz teraz zwolnić tempo. Więcej luzu, a także życzliwości dla otoczenia. W pracy znów zażylniejsz i zachwycisz swoją pomysłowością i poczuciem humoru. W rozmowie z szefem potrafisz znaleźć odpowiednie argumenty, aby przekonać go do swojego pomysłu.



**RYBY: 21.02.-20.03.** Zapowiada się dość pracowity tydzień. Ale nie żałuj. Będzie okazja do pokazania wszystkich swoich możliwości, nawet tych dotąd jeszcze nikomu nie znanych. Oczarujesz szefa swoją pracowitością i pomysłami. Już możesz przygotować sakiewkę.

# VIDEO HITY

**„Cop Land” USA.** Film sensacyjny. Dwaj chuligani próbują wywołać awanturę, atakując policjanta jadącego samochodem. Policjant sięga po broń i zabija obydwu agresorów. Szefowie postanawiają wyciszyć sprawę: ogłaszają, że policjant pod wpływem wyrzutów sumienia popełnił samobójstwo.

**„Flubber” USA** Komedia. Roztargniony profesor wytwarza tajemniczą substancję, która ma właściwości sprężynujące i potrafi dać z siebie więcej energii, niż pobrała jej z otoczenia. Profesor zapomina jednak o swym ślubie, jego narzeczoną postanawia go opuścić. Na

domiar złego - miejscowy przemysłowiec próbuje przywłaszczyć sobie jego wynalazek.

**Wypożyczalnia Kaset „Video - Hit”**  
ul. Kączkowskiego 12,  
ul. Wyszyńskiego  
Zaprasza codziennie  
od godz. 12.00 - 20.00

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Sąsiadom, Kolegom, Przyjaciółom za okazane duchowe wsparcie w tych ciężkich dla nas chwilach oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

Ś.†P.  
**Kazimiery Dawickiej**

składają:  
Synowie z rodzinami

## LOKALE

**POSZUKUJEMY** mieszkań w lokalach do wynajęcia, gwarantujemy solidnych najemców „Signo”, Browarna 2.

## NIERUCHOMOŚCI

**BIURO** Obrotu Nieruchomościami „SIGNO”, Browarna 2.

**SPRZEDAM** gospodarstwo rolne 7 ha, budynki murowane, woda, c.p., telefon, k/Tuliskowa, 278-43-24 wew. 445.

**WYNAJME** lokal na sklep piekarniczociastkarski z zapleczem produkcyjnym w centrum Turku. Tel. 278-15-19.

**WYDZIERŻAWIĘ** w Czachulcu warsztaty ogrzewane, plac oraz udostępnienie korzystanie z wagi wozowej. Tel. 278-06-14 wew. 15.

**SPRZEDAM** działkę budowlaną ok. 30 arów w Malanowie. Tel. 278-39-77 wew. 254.

**SPRZEDAM** sklep na ul. Kolskiej, tel. 278-36-34 po 19-tej.

**POSIADAM** do wynajęcia budynek o pow. 240 m kw. nadający się na hurtownię, magazyny, garaże. Tel. po 19-tej 278-36-34.

**WYDZIERŻAWIĘ** (nawet na dłuższy okres) pawilon handlowy przy ul. Legionów Polskich, tel. 278-09-09.

**SPRZEDAM** działkę budowlaną 14 ar w Cisewiu, 278-40-13.

**SPRZEDAM** lokal handlowy w centrum Turku, tel. 278-58-93 po 20-tej.

**SPRZEDAM** duży dom w Turku, 278-18-14 po 18-tej.

**SPRZEDAM** dom w Turku, 278-33-45 po 16-tej.

**SPRZEDAM** gospodarstwo 7,5 ha na Warencie. Jarecki Sławomir, Warenska 12.

## ROZNE

**WIZJA TV** sprzedaż i montaż na bieżąco. Krzysztof Świerk, tel. 278-34-01.

**CENTRUM** Medycyny Naturalnej w Turku rozpoczyna przyjmowanie chorych z dniem 12 września 1998 r. Uzdrowiciel udziela pomocy w chorobach: przewodu pokarmowego, kobiecych, układu moczowego, nerki, choroby psychiczne, bóle kręgosłupa i inne. Zapisy: Centrum Medycyny Naturalnej, ul. Kaliska 35 telefonicznie wieczorem (0-62) 764-92-80.

**ŻALUZJE** poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, wewnętrzne, tapicerki drzwiowe, przeróbki okien, drzwi i zamki Gerda, drzwi i zamki dodatkowe, wizytówki drzwiowe. Tel. 278-58-51; (0-603) 222-195.

**PSYCHOLOG** psychoanalityk. Problemy: z młodzieżą, w małżeństwie, osobiste, stany depresyjne, lęki, bezradność, inne. Zapisy C.M.N. w Turku, tel. (0-62) 764-92-80 wieczorem.

**WYRÓB** i sprzedaż siatki ogrodzeniowej, ceny producenta, faktury VAT. Piętno 80A, 62-741 Grzymiszew. Tel. 278-05-02 wew. 131.

**UZDROWICIEL** światowej sławy przyjmować będzie chorych w każdą sobotę w Centrum Medycyny Naturalnej Turek, Kaliska 35; rejestracja telefoniczna (0-62) 764-92-80 wieczorem.

**MONTAŻ** okien, paneli podłogowych, ściennych, rigipsy, sufity podwieszane, ściany działowe, malowanie, szpachlowanie, tel. 278-47-31.

**KRĘGARZ** wszystkie choroby kręgosłupa, skrzywienia u dzieci i dorosłych. Zapisy C.M.N. w Turku, tel. (0-62) 764-92-80 wieczorem.

**KOMPLEKSOWE** remonty łazienek, pomieszczeń biurowych, sklepów, rachunki Vat, 278-11-51 wieczorem.

## USŁUGI

**ODNAWIANIE** odzieży skórzanej, czyszczenie futer i farbowanie skór. Wyrób pieczętek w godz. 10.30 - 15.30 (oprócz sobót). Turek, ul. Milewskiego 10 GS „Sch”.

**RENOWACJA** nagrobków (szlif), 278-82-73.

## Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego Sp. z o.o.

w Turku ul. Komunalna 6

informuje o rozpoczęciu budowy garaży o pow. 18 m kw. każdy. Garaże te przeznaczone będą do sprzedaży. Lokalizacja garaży znajduje się na terenie w/ w spółki. Zainteresowanych prosi się o kontakt pisemny lub telefoniczny 278-43-20.

## Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

w Turku, ul. Polna 4

ogłasza przetarg nieograniczony na rozbiórkę budynków przy ul. Kaliskiej 23 oficyna i ul. Gorzelniana 3. Prosimy o składanie ofert w terminie dwóch tygodni tj. do 25.09.1998 r. Szczegółowych informacji można uzyskać w siedzibie Przedsiębiorstwa przy ul. Polnej 4 pokój nr 4 i 5 lub telefonicznie 278-41-79 wew. 304, 343. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

## GABINET REHABILITACYJNY

mgr reh. J. Białek

TUREK, ul. A. KRAJOWEJ 34A  
wtorek, czwartek  
Zapisy na telefon: 242-03-42

- REHABILITACJA DZIECI
- REHABILITACJA SCHORZEŃ KRĘGOSŁUPA
- FIZYKOTERAPIA, LASER, MASAŻ

## ROCKWOOL®

NIEPALNA WEŁNA DO IZOLACJI TERMICZNEJ I AKUSTYCZNEJ

mieszkaj  
ciszej  
cieplej  
taniej



**Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane SA**

Adres punktu sprzedaży:

Turek, ul. Polna 4,  
tel. 278-52-00

Udzielamy korzystnych rabatów

## REDAKCJA

TELEFON KOMÓRKOWY 0-601-79-10-71  
WYDAWNICTWO „PK”, ul. PRZEMYSŁOWA 9, TEL. 243-77-00



Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gminy Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszów, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3

REDAGUJE ZESPÓŁ I WSPÓŁPRACOWNICY:

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek  
REDAKTOR PROWADZĄCY: Anna Chadał

BIURO OGŁOSZEŃ „PK”: 243-77-03, (0601-74-50-73)

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o/Turek 16101120-855500011-71202-27001. NIP 665-000-11-48 ISSN 1232-1052. INDEX 357596DRUK: Drukarnia Poznańska — spółka z o.o. Poznań, ul. Ziębicka 16

## NOWA OFERTA, NOWA SZANSA!!! KREDYTY I LEASING!!!

KREDYTY GOTÓWKOWE DO 4.000 ZŁ BEZ PORĘCZYCIELI,  
MAKSYMALNY KREDYT DO 10.000 ZŁ  
MINIMUM FORMALNOŚCI  
OKRES KREDYTOWANIA DO 24 MIESIĘCY  
ZAPRASZAMY OSOBY FIZYCZNE I PROWADZĄCE  
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

**P.P.H.U. „TUR” S.C.**  
**UL. OBWODNICA PÓŁNOCNA 3A**  
**62-700 TUREK, TEL. 289-14-66**

## ENDOKRYNOLOG

Lek. med. Teresa Szymaniak  
**leczenie chorób  
tarczycy i innych  
zaburzeń  
hormonalnych**

Turek, ul. 650-lecia 12/2  
pn.wt.czw.pt. od 16.00

Rejestracja pod numerem(0-63) 2782787

Agencja Towarzyska

**„TABU”  
24 h**

**ZAPRASZA**

Turek, ul. Graniczna 1  
tel. (0-601) 77-63-92  
(0-601) 72-48-77

## KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA TURKU

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89, poz. 415 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XII/ 326/ 98 Rady Miejskiej w Turku z dnia 17 czerwca 1998 r. **zawiadamiam** o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Turku w części dotyczącej symbolu **38 MW** w jednostce „B” oraz planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar osiedla „WYZWOLENIA - PÓŁNOC” w granicach oznaczonych w części graficznej tego planu symbolem **8 MW**.

Przedmiotem zmiany planu jest zmiana przeznaczenia i zasad zagospodarowania wymienionego terenu z zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej na tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do zmiany wymienionych planów. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miejskim w Turku, ul. Kaliska 59 (pokój 206) w terminie do dnia 15 października 1998 roku.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

**ZA ZARZĄD**  
**Przewodniczący Zarządu**

## WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO EKONOMICZNA W ŁODZI



**ogłasza nabór  
na zaoczne studia na kierunkach:  
INFORMATYKA**

studia trwają 3,5 roku

i absolwenci otrzymują tytuł inżyniera - informatyka

**ZARZĄDZANIE I MARKETING**

studia trwają 3 lata i uczą marketingu,  
zastosowania Informatyki, a także zarządzania:  
firmą, finansami, zasobami ludzkimi oraz bankowości.  
Uczelnia umożliwia kontynuowanie nauki  
na 2-letnich studiach magisterskich.

**Rekrutację prowadzą i informacji udzielają:**

1. Zespół Szkół Zawodowych im. M. Kopernika,  
al. 1 Maja 22, 62-510 Konin, tel. (0-63) 242-66-26
2. Bursa Szkolna nr 2,  
ul. Kardynała S. Wyszyńskiego 3, 62-510 Konin, tel. (0-63) 242-44-21  
UWAGA! Wszystkie zajęcia i egzaminy odbywać się będą w Koninie.

## WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO EKONOMICZNA W ŁODZI



wspólnie z

**Wojskową Akademią Medyczną w Łodzi**

**prowadzą rekrutację na 2-letnie  
uzupełniające studia magisterskie  
w zakresie**

**ZARZĄDZANIA I PEDAGOGIKI**

Warunkiem ubiegania się o przyjęcie  
jest ukończenie wyższych studiów zawodowych.

**Informacji udziela i dokumenty można składać  
(do 25 września 1998 r.):**

1. Zespół Szkół Zawodowych im. M. Kopernika,  
Al. 1 Maja 22, 62-510 Konin, tel. (0-63) 242-66-26
2. Bursa Szkolna nr 2,  
ul. Kardynała S. Wyszyńskiego 3, 62-510 Konin, tel. (0-63) 242-44-21.

## ZAPRASZAMY DO REKLAMY

**P.H. HANDROL**  
Magazyn w Kawęczynie  
prowadzi skup zbóż:

**- pszenica i żyto**

Tel. 278-65-22  
278-06-14 wew. 147

## OSTEOPOROZA

W dniu 2 listopada 1998 r.  
o godz. 15.00 w PRZYCHODNI  
MIĘDZYAKŁADOWEJ przy PKS  
w TURKU ul. Dworcowa - Hotel  
PKS prowadzone będą badania kości  
- oznaczenie gęstości kości  
aparatem nowej generacji DTX-  
200. Cena badania 50 zł.

Zapisy codziennie osobiście i telefonicznie pod numerem: 278-47-50, wew. 249 w godzinach od 7.00 do 14.00.

**NIE ZWLEKAJ ZADZWOŃ JU DZIS**

## SZANOWNI KLIENCI

**Z dniem**

**31.08.1998 r.**

**HURTOWNIA**

**ELWO**

**serdecznie zaprasza**

**na ul. Milewskiego 10**

**(magazyny GS-u)**

**Życzymy udanych zakupów**

## Hurtownia Elektrotechniczna

w Turku, ul. Kolska Szosa 7 B (w podwórzu)

tel./ fax 278-39-05 oferuje w cenach fabrycznych:

- kable

np. kabel YAKY 4x50 9,62 + VAT  
np. kabel ASXSN 4x25 6,70 + VAT

- przewody

np. przewód YDYt 2x1,5 0,52 + VAT  
np. przewód YDYt 3x2,5 1,07 + VAT  
np. przewód YDY 5x6 3,85 + VAT

- wyłączniki nadmiarowo-prądowe

np. wyłącznik S 193 C-25 33,40 + VAT  
np. wyłącznik S 191 B-16 6,95 + VAT

- skrzynki

np. skrzynka SWKI-3 (złącze domowe) 40,40 + VAT  
np. skrzynka pomiar.-zabezp. 182,80 + VAT

- źródła światła

np. świetlówka 40 W 2,20 + VAT  
np. żarówka 100 W 0,59 + VAT

Szeroki wybór osprzętu instalacyjnego

**Przy zakupach i płatności gotówką udzielamy rabaty:**

- powyżej 500 zł - 3%

- powyżej 1.000 zł - 5%

**RABATY OD CEN FABRYCZNYCH!**

Zapraszamy Szanownych Klientów

codziennie 8.00-17.00

w każdą sobotę 8.00-12.00

**STIHL STIHL STIHL**  
**NOWY SKLEP,  
NOWE NIŻSZE CENY,  
PROMOCJE!!!!**

- Pilarki spalinowe już od 649 zł

- Kosiarki elektryczne i spalinowe

- Kosiarki spalinowe na wysięgniku

- oraz inny sprzęt

**Do zakupionego sprzętu  
atrakcyjne dodatki!!!**

Sprzedaz za gotówkę i na raty  
prowadzi:

**Autoryzowany Dealer Firmy  
STIHL.**

**Firma STIHLTUR Turek,  
Chopina 18  
tel. 278-82-88 wew. 258**

# TOY PARZYSKIE

## ROZMOWY

„Małżeństwo i wino mają jedną wspólną cechę: nabierają wartości dopiero po latach”.

**Hermanowi i Urszuli Wojciechowskim**

z okazji 25-lecia ślubu  
**Basia, Heniek, Ola, Bartek i Adaś**

„To nic, że czas przemija. Miłość nigdy nie ustaje”

z okazji 25-lecia ślubu

**Kochanym Rodzicom**

**Urszuli i Hermanowi Wojciechowskim**

życzą:

**Sonia, Angelika i Luziano**

Z okazji zawarcia związku małżeńskiego dla

**Beaty Janaszczyk i Roberta Zielińskiego**

zgody, miłości, wszystkiego najlepszego życzą:

**K. M. Szczepaniakowie z rodziną**

## URODZINY

Kochanemu **Łukaszowi Gębickiemu z Tuliszkowa**

z okazji 6 urodzin oraz rozpoczęcia nauki w „zerówce” wszystkiego najlepszego życzą:

**babcia, dziadziuś, ciocia Asia z Robertem, ciocia Jolka z Krzyśkiem oraz prababcia i pradziadek**

## USC informują



**Turek:** Izabela Małeczka, Patrycja Szczap, Dominik Perederij, Damian Augustyniak, Wiktoria Joanna Macudzińska, Sandra Grażyna Bekalarek, Dawid Kuras, Nikola Brigida Nawrocka.



**Brudzew:** Karolina Małesza i Sławomir Przybył.

**Świnice Warckie:** Marzena Marosik i Arkadiusz Zielak, Sławomira Stasiak i Ryszard Marciniak.

**Turek:** Marzena Budziak i Mariusz Małesza, Agnieszka Rogalska i Sławomir Gil, Marzena Jancy

i Marek Nowak, Małgorzata Krawczyk i Mariusz Jurkiewicz, Jolanta Małolepsza i Piotr Molenda, Monika Okupna i Mariusz Królkowski.

**Tuliszków:** Agnieszka Lewandowska i Dariusz Kaczmarek, Ewa Wojtkowiak i Rafał Werkowski, Marzena Ciesielska i Henryk Woliński.

**Uniejów:** Aleksandra Walczak i Witold Frącek, Małgorzata Fojt i Adam Cybulak, Karina Kozińska i Piotr Wawrzyniak, Stanisława Pajor i Sławomir Filipiak.

**Władysławów:** Aneta Antosik i Jacek Bukowski, Lidia Trocha i Mirosław Klimczak.



**Brudzew:** Antonina Buda.

**Turek:** Marianna Kubiak, Helena Zagozda.

**Władysławów:** Józefa Szczepańska.

- PISZ, KRONIKARZU!  
DZIAŁO SIĘ TO W ROKU  
1322 OD NARODZENIA  
MCDONALDS'A!



## KINO „TUR”

4-7.09, godz. 17.00, USA bo. — „Mała Syrenka”

Film animowany, zrealizowany w wytwórni Disneya i oparty na baśni Andersena. Historia córki króla mórza, która chciałaby poznać ludzi i ich nadwodny świat. Pewnego dnia ratuje od śmierci przystojnego młodzieńca, rodzi się miłość. Film zdobył dwa Oscary za muzykę.

4-7.09, godz. 19.00, USA 15 lat — „Pan Magoo”

Komedia, aktorska wersja popularnych kreskówek sprzed kilkudziesięciu lat. Bohaterem jest milioner, który próbuje zataić przed otoczeniem fakt swojej krótkowzroczności.

11-14.09, godz. 16.30, 19.00, USA 15 lat — „Armageddon”

Film science fiction. Naukowcy odkrywają, że do Ziemi zbliża się wielki

asteroid. Katastrofie może zapobiec wyprawa promu kosmicznego, którego załoga dokona desantu i zdetonuje ładunki nuklearne. Szefem misji zostaje geodeta, specjalista od wierceń naftowych.

18-21.09, godz. 16.30, 19.00, USA 15 lat — „Wydział pościgowy”

Film sensacyjny. Policja w Chicago aresztuje przestępcę i wysyła go do Nowego Jorku samolotem specjalnym, wraz z innymi aresztantami. Na pokładzie dochodzi do strzelaniny, samolot ląduje przymusowo, przestępca z Chicago ucieka.

25-28.09, godz. 17.00, 19.00, USA 15 lat — „Zabójcza broń 4”

Film sensacyjny. Dwaj amerykańscy policjanci z Kalifornii prowadzą śledztwo w sprawie chińskiego emigranta, który został przyłapanym na przemyśle kosztownego klejnotu.

## Brakowało tylko kota w butach

Przy wjeździe do Władysławowa stoi stary, zbudowany jeszcze w początkach naszego stulecia młyn zbożowy. Pracują w nim Wojciech i Jan Pyszka. Do obsługi wszystkich maszyn potrzeba tylko jednej osoby. Obecnie oprócz codziennych prac młynarskich wykonywane są także roboty remontowe. Siłą napędową młyna we

Władysławowie nie jest, jak to dawniej bywało — rzeka, ale energia elektryczna. Maszyny pracujące bez ustanku potrzebują ciągłego remontu. Gruntowny remont wszystkich maszyn odbywa się raz w roku. Młynarze zapewniłi mnie jednak, że zachowana jest ciągłość pracy i w każdej chwili są w stanie sprzedać mi

mąkę i otręby. Pan Wojciech i Jan nie pochodzą z wielopokoleniowej rodziny młynarskiej, ale pragną zainicjować tradycję. Choć kochają swoją pracę jednak na nią narzekają. Głównym problemem współczesnego młynarza jest małe zainteresowanie piekarni mielonym zbożem i duża konkurencja w branży.

Łania



Ostatnia miarka złotego ziarna, a potem hop — worek na plecy

Widząc taki piękny młyn, aż kusi żeby sprawdzić co jest w środku

**KUPON NA ŻYCZENIA**

Kupon naklejony na kopercie prosimy przesłać wraz z życzeniami na karcie pocztowej pod adres redakcji: Wydawnictwo „Przegląd Koniński”, 62-510 Koniń, ul. Przemysłowa 9

**OKNA URZĘDOWSKI**

sosna mahoń

Turek, Milewskiego 8 (vis a vis PKS)  
tel. (0-63) 278-48-07  
wew. 283

**BP**

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ GAZU!!!

BP Gas

TEL. (0-63) 21-41-193

SZANOWNY TURKOWIANINIE!

Kupując gaz w zielonej butli potwierdzasz, że jesteś w Wielkopolsce!

**USŁUGI POGRZEBOWE**

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek, dyżur całodobowy  
tel. (0-63) 278-41-25, (0-601) 87-16-90

Dom:  
ul. Legionów Polskich 1/45  
oraz  
w godz. 8.00-15.00  
ul. Poduchowne 16